

Piątek 22. września 1922.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia powszedniego.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **60 Mk**
Prenumerata miesięczna we Lwowie 1100 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 1250 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą 2000 Mk
Adres: „WIEŚ NOWY”, Lwów, ul. Sokolska 1. 151
Właściciel: — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.334
Telefon Redakcyj. Administracyj. Drukarni Nr. 12.

Sprawa Małopolski Wsch. na Lidze Nar. - Wspólne Kandyd. do Sejmu P. S. L., Wyzwolenia i Lewicy lud.

PREMIERA

PREMIERA

ROBINSON KRUSOE

Najwspanialszy szlagier kinoteatralny. Dla młodzieży „Marysieńka” i „Kopernik” i starszych, dla biednych i bogatych. Wyłącznie w kinoteatrach

25 87

BOLESŁAW LIMANOWSKI KANDYDA- TEM P. P. S. DO SENATU.

Warszawa. (Telef.) (z) Na wczorajszym posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego P. P. S. ustalono listę kandydatów do senatu. Na pierwszym miejscu figuruje nazwisko Bolesława Limanowskiego.

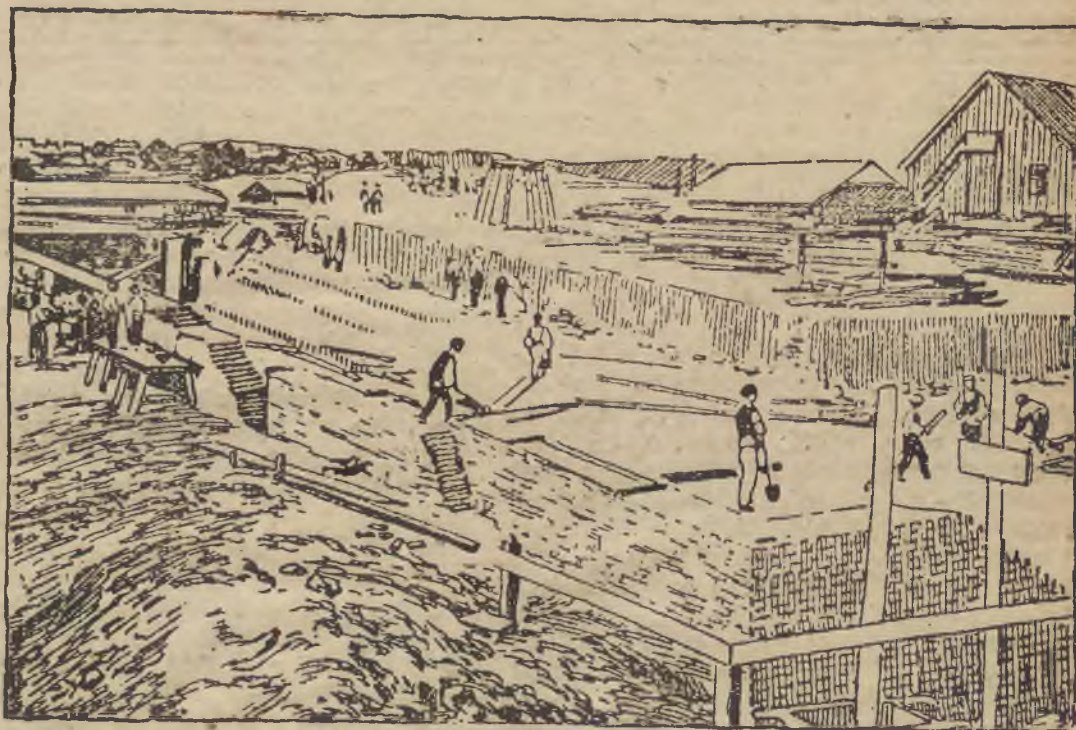
STRAJK DUKARZY W WARSZAWIE TRWA DALEJ.

Warszawa. (Telef.) (z) Strajk drukarski w Warszawie trwa w dalszym ciągu. Dziś wyszedł tylko „Robotnik”.

UJĘCIE NIEBEZPIECZNEGO SZPIEGA BOLSZEWICKIEGO W SIEDLCACH.

Warszawa. (AW) Służba bezpieczeństwa w Siedlcach ujęła jednego z najbardziej niebezpiecznych szpiegów bolszewickich znanego dotąd jedynie z rysopisu. Ujęcie połączone było z niezmiernymi trudnościami, gdyż szpieg ten ustawicznie zmieniał nazwiska i miejscowości pobytu. Stwierdzono, że pozostawał on w kontakcie z aresztowanym niedawno w Równie Komarnem, komisarzem bolszewickim. Przedwstępne badania wykazały, że ujęty nazywał się Ostapow i że był komisarzem czerewyczejki.

Budowa II domu Techników.



Własnymi siłami wznoszony gmach techników zarysował się już pięknie i pierwsze mury wyloniły się z ziemi. Duży to już plon dobrej i silnej organizacji samopomocy społecznej, świadczący chwalebnie o ciężkiej moralnej i fizycznej młodzieży polskiej. Rycina nasza przedstawia stan budowy domu z końcem sierpnia 1922.

PREMIERA

IZRAEL

Nowość.

wstrząsający dramat współczesny, osnuty na tle walk wyznaniowych, wyświetlający od dziś i w dnie następne Teatry świetlne

Wanda ul. 3-go Maja 11 i Warszawa

Plac Akademicki 1. 5. —

Po raz pierwszy we Lwowie.

Nowość.

PREMIERA

Wobec projektu autonomii.

Na wtorkowym posiedzeniu sejmowym wniósł rząd projekt o samorządzie dla województw: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, który to projekt odesłano do komisji.

Czy wystąpienie z takim projektem było rzeczą wskazaną?

Część prasy naszej atakuje rząd, że w sprawie Galicji wschodniej walczy ze społeczeństwem i z narodem, narzucając mu specyalny ustrój autonomiczny w jednej części państwa polskiego. Ta prasa — a chodzi tu o prasę narodowo-demokratyczną — bagatelizuje zupełnie międzynarodowe podłoże problemu wschodnio-małopolskiego i stara się uspokoić, raczej uśpić opinię publiczną wiadomościami, że rządy koalicyjne do sprawy Galicji wschodniej zupełnie nieśmiać się nie mają zamiaru. Być może, że chwilowo Anglia, zakłopotana sprawami wschodnimi, nie ma zamiaru interesować się zagadnieniem najbliższego wschodu. Ale pamiętać trzeba, że dopóki sprawa Galicji wschodniej nie uzyska sankcji międzynarodowej, tak długo wszczęcie jej grozi nam nieustannie. Nietylko o to chodzi, czy i na jakiej zasadzie mamy prawo odbyć na tem terenie wybory, ale o to, ażeby w kilka lat nawet po tych wyborach znowu przy jakiejś spo-

sobności nie kwestyjonowano nam praw do tej ziemi.

W okresie przedwyborczym prasa narodowo-demokratyczna z całym zapalem atakuje rząd a obóz, którego ta prasa jest wyrazem, na wiecach manifestacyjnych daje wyraz swojemu niezadowoleniu z powodu wysunięcia kwestyi autonomii dla Małopolski wschodniej. Nie uważając projektu za wystarczający, sądzą, iż do brze się stało, że odesłany on został do komisji. Rząd wypełnił swój obowiązek inicjatywy, dając substrat pod dyskusję, w której wypowiedzieć się mogą wszystkie stronnictwa, a przede wszystkim posłowie wschodnio-galicijscy, którzy zeszli już po posiedzeniu Sejmu w sprawie wschodu, Małopolski odbyli szczegółową naradę.

Projekt więc jest niedostateczny i można a nawet należy go krytykować. Nie znaczy to jednak ażeby samą myśl wysunięcia takiego projektu a linie odrzucać, iak to dziś czynią narodowi demokraci nie pamięci, że przecież ich ludzie a nawet tak żarliwy obrońca sprawy Galicji wschodniej jak śp. poseł Skarbek, brali żywy udział w naradach nad projektem autonomii zatem zasadniczo myśl projektu autonomii uznawali. Ale ta nagła polemika obozu prawicowego przeciw samej idei autonomii znajduje łatwo swe wytłumaczenie. Chodzi tu o najwykleszy manewr wyborczy. Narodowi demokraci występują

przeciw autonomii, chcą się swoim wyborcom w Galicji wschodniej przedstawić jako najbardziej narodowi Polacy i w ten sposób zaskarbić sobie ich łaski, że demagogicznymi argumentami działają jawnie na szkodę tego kraju, który chcą w Sejmie reprezentować.

Posłowie narodowo-demokratyczni o wiele więcej zaskarbiliby sobie łaski swoich wyborców, gdyby w sposób zdecydowany popierali akcję, zmierzającą do zgnębienia sabotażu i tych wszystkich objawów gwałtu, jakich dopuszczają się agitatorzy Petruszewicza na ziemi naszej.

Rząd powinien myśleć nie tylko o przyszłości ale i teraźniejszości i rozpocząć jak najenergiczniejszą i na szerokich podstawach opartą akcję przeciwko sabotażowi. Tego ma prawo domagać się od rządu ludność tej ziemi, która najwięcej może w Polsce uciepiała od wojny i chce nareszcie zażywać błogosławieństwa pokoju. Rząd, który występuje z liberalnym projektem autonomii, ma tem większe prawo tłumić z całą bezwzględnością i energią zbrodnicze zapędy burzycieli spokoju i zmusić ich do porzucenia tych metod, którymi od wieków wojują.

Ostatnie depesze potwierdzają w zupełności nasze wywody. Na konferencji bowiem zwołanej przez marszałka Trampczyńskiego poseł Głabiński w swojej opinii przeciw projektowi rządowemu był osamotnionym, a że ten pogląd jego stron-

Michał Kuzmin.

12

Przygody Aimé Leboenta.

(Ciąg dalszy.)

— Daj mi spokój, jestem zmęczony, odpalił Francois i zasnął. Schowałem szkatulkę do worka, przeczekałem czas jakiś, a potem zacząłem znów budzić Francoisa. Ujrzałem leżący na podłodze nóż, podniosłem go i oglądnąłem, czy nie jest zakrwawiony, był jednak czysty. Świeca dopaliła się i jąla skwirczeć i gasnąć. Francois zerwał się nagle, jał mnie nać do pośpiechu i szukać w ciemnościach klucza od drzwi domu. Mówiliśmy szeptem i bacznie wyszliśmy. Wkońcu doszliśmy przez mały kurytarz do małych drzwi wchodowych, prowadzących na boczną uliczkę, na którą wydostaliśmy się niezauważeni przez żadnego z mieszkańców domu. Wór włókłem z sobą ja. Księżyc świecił jeszcze, iakłkolwiek było już jasno i z lekkim sercem odetchnałem zimnem powietrzem. Tak opuściłem Paryż, aby szukać naszego szczęścia w dalekich i błogosławionych Włoszech. — Miałem wówczas osiemnaście lat.

CZĘŚĆ TRZECIA.

Rozdział pierwszy.

Już w Paryżu okazało się, że Francois zamiast szkatulki z drzewa palisandrowego, w które księżę przechowywał większą część

swoich pieniędzy, podobną szkatulkę z ciemnego drzewa dębowego, w której prócz rachunków i kluczy znajdowała się tylko, mała ilość luidorów, wystarczająca jedynie na wygodną podróż do Włoch, ale nie uwalniającą nas od troski dalszego szukania pieniędzy. — Klucze wyrzuciliśmy, rachunki spaliliśmy. — Skłnawszy nasz los należycie postanowiliśmy wydawać pieniądze, nie skąpiąc sobie niczego, gdyż i tak nie wystarczały na prowadzenie życia bez troski. Temu łatwemu i przyjemnemu zajęciu, oddaliśmy się z takim zapalem, że przybywszy do Prato, zauważyliśmy, iż pieniądze wystarczały ledwie na podróż do Florencji i usadowienie się w niej. Mielśmy za to nowe kapelusze, modne kamizelki w kwiaty i rozbite futrem płaszcze, gdyż zbliżała się zima.

Płaszcz Francoisa był koloru czekoladowego, a mój jasnoniebieski, ponieważ miałem jasne włosy. W gospodzie na placu Katedralnym mieszkaliśmy w pokoju na drugim piętrze. Obok nas mieszkaly dwie kobiety, prawdopodobnie Włoszki. Spotykałem je nieraz na kurytarzu, gdy szły na mszę. Starsza była niskiego wzrostu, miała duży nos, ubrana była na czarno i wydawała się garbatą; młodsza szczuplejsza nieco blondynka, z bladą, trochę zniszczoną i zmęczoną twarzą, w skromnej, różowej sukience, wyglądała całkiem pociętnie.

— Nie mam nic lepszego do czynienia, iak ogładać się za każdą spodnicą, odpowiedział mi Francois, gdy mu wyjaśniłem moje sposoby.

Wieczorem poszedł do pobliskiej szynkowni z pewnym Florentczykiem, z którym zaznajomił się jeszcze w drodze i którego przy-

jażni bardzo cenił, gdyż spodziewał się wykorzystać później. Nie poszedłem z nim. W domu słuchałem, co się dzieje w pokoju naszych sąsiadek.

Przez cienką ściankę z drzewa można było słyszeć, że kobiety zabierały się do spania. Starsza gderala głośno i klnęła po włosku młodsza wywodziła nieustannie trele, widocznie rozbierała się, gdyż chodziła tam i z powrotem, a od czasu do czasu słyhać było iak rzuciła część odzieży z jednego kąta pokoju do drugiego. Zakaślałem, śpiew ucihał, poczęto mówić szeptem, śmiano się z czegoś, potem zapukano do ściany, uczyniłem to samo. Potem czekałem chwilę. Skoro usłyszałem, że w sąsiednim pokoju uciżyło się, rozebrałem się i położyłem do łóżka, nie czekając powrotu markiza. Obudziła mnie straszna wrzawa: z kurytarza dolatywał przeraźliwy krzyk kobiety, a równocześnie słyhać było głos Francoisa. Kurytarz był oświetlony. Nie ubiegałem się, wetknąłem nos w uchylone drzwi. — Starsza kobieta z sąsiedniego pokoju w ne głębi, która nie przydawała jej piękności nierała na Francoisa który bez surduta i jedne go bucika w ubraniu w największym nieładzie cofał się na naszym drzwiach. Kilka kobiet w czepkach i kłtu mężczyzn w nocnych koszulach stało go świecami w rękach na kurytarzu z sąsiedniego pokoju dobywało się ikanie. Starsza kobieta krzywała:

(C. d. n.)



nictwa jest tylko wyborczym manewrem tego dowodzi fakt że przeciw klub jego jeszcze w r. 1919 przez usta śp. p. Skarbka złożył do łaski marszałkowskiej wniosek w sprawie zapewnienia autonomii dla kresów południowo-wschodnich.

Ustawa wyborcza do Sejmu i Senatu.

Reklamacye pierwszej kategorii to znaczy przeciw pominięciu w spisie kogoś uprawnionego do głosowania załatwia natychmiast Komisya Obwodowa na podstawie przedstawionych dowodów. Przypominamy, że prawo do głosowania mają a) obywatele Państwa Polskiego, którzy b) ukończyli w dniu rozpisania wyborów 21 rok życia, o ile chodzi o wybory do Sejmu a 30 rok przy wyborach do Senatu, c) i mieszkają w obwodzie danym w przededniu rozpisania wyborów — gdy chodzi o wybory do Senatu. Wszystkie te okoliczności muszą zatem być wykazane przy reklamacyi. Gdy Komisya obwodowa uzna słuszność reklamacyi, zarządzi uzupełnienie spisu wyborców; w przeciwnym razie, to znaczy, gdy poweźmie decyzję odmowną, zawiadomić winna o tem osobę pominiętą w spisie pisemnie, a nadto wy-

wiesza swą decyzję odmowną w lokalu wyborczym.

Jaki cel ma specjalnie to zarządzenie ogłaszania decyzji odmownej, trudno dośledzić. Raczej należałoby ogłaszać owe dodatkowe wpisy do spisu wyborców, by zwracając specjalnie uwagę na ten nowy wpis dać możność ewentualnego zaczepienia dalszego tej decyzji każdemu, ktoby sadził, iż prawo głosowania nie przysługuje danej osobie, której to prawo przysługiwało w najlepszej wierze (np. nie wiedząc że dana osoba była karana za takie zbrodnie, które wykluczają od udziału w wyborach, lub że dana osoba jest w konkursie, niewłasnowolną itp.) (art. 35 p. 4. 36).

Jeżeli reklamacya żąda wykreślenia z listy osoby nieuprawnionej, winna komisya obwodowa zawiadomić w ciągu 24 godzin osobę, której prawo głosowania za kwestyonowano z pouczeniem, że służy jej prawo w ciągu trzech dni od doręczenia tego zawiadomienia wnieść sprzeciw. Sprzeciw wnosi się ustnie lub pisemnie do komisji obwodowej przy należytem uświadomieniu i przedłożeniu dowodów (metryki, świadectwo przynależności, paszportu, dowodu zameldowania itp. dokumentów).

Po upływie trzech dni po doręczeniu tego wezwania komisya obwodowa rozpatruje reklamacye a ewentualnie i sprzeciw i wydaje decyzję, która doręcza za

dowodem, zarówno reklamującemu jak i interesowanemu w utrzymaniu się na liście, a nadto ogłasza ją przez wywieszenie w swym lokalu urzędowym, a po uprawnieniu tej decyzji pozostaje ewentualnie spis wyborców (art. 37).

ZAŻALENIA.

Zażalenia przeciw decyzjom Obwodowej komisji Wyborczej przysługują każdemu wyborcy, a zatem nie tylko interesowanemu osobom prawo wniesienia zażalenia do Okręgowej Komisji przez Obwodową komisję w ciągu dni trzech od doręczenia, uwzględnić ogłoszenia decyzji. Te zażalenia rozstrzygają okręgowe komisje najdalej 52 dnia od rozpisania wyborów. Spisy te sprostowane zwracają obwodowym komisjom najdalej 62 dnia od rozpisania wyborów. Sprostowany wedle nich egzemplarz wasny spisu przesyłają komisje okręgowe naczelnikom gmin celem przechowania.

Decyzje okręgowych komisji wyborczych mogą być zaskarżalne w ciągu 48 godzin wprost do Najwyższego Sądu a to tylko a) przez osoby, których prawa wybierania one dotyczą, i b) przez okręgowych Komisarzy wyborczych; przez tych ostatnich tylko z powodu niezachowania przepisów prawa. Takie zażalenie jednak nie wstrzymuje ustalenia list wyborczych ani dalszego postępowania wyborczego. (art. 38 do 41 ord. wyb.)

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO”.

GODŁO: „VERITAS”.

Spzedany obraz.

(Nowela).

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

Zadudniało na schodach. Do izby wpadł Brzega zdyszany.

— Bój się Boga, Jędrak! Ty znowu w łóżku?..

— A bo ja coś tak jak kobiety: czasem dla zaszanowania cery.

— Nie pleć. Mów z sensem, a prędko. Cóż ci tam znowu dolega?

— Brak zelówek tym razem. Muszę położyć tak do wieczora, o ile latacz będzie słowny i przyniesie.

— Nie masz innych trzewików?

— Nie mam. U mnie uważasz, wszystko po jednemu, ot, dla reklamy, że jest. Patrz, mam tu jeszcze jednego papierosa i jedną, jedyną zapalniczkę.. może pozwolisz?

— Dziękuję, nie miałbym sumienia, a zresztą, napalę się dziś dosyć. Włodek sprzedaj swego „lisa” i sprawia oblewanie.

— A! i któż kupi? Żyd pewnie...

— Zgadłeś. Morgenstern! Pape potrzebowal mlec syna, syn potrzebuje być zapalonym

myśliwym, więc jego gabinet potrzebuje mieć dekorację z rogów jelenich, wypchanych ptaków i scen z polowania. Okropność! Koniec świata, mówię ci — koniec sztuki, skoro dziś obraży kupią przeważnie żydzi i to taki Morgenstern! Ale to już potem o tem, a teraz ubieraj się i chodźmy.

Włodek był u ciebie wczoraj z zaproszeniem, ale nie mógł się dopukać i odszedł; zapowiedział jednak, że bez ciebie nie będzie balu.

— Niestety — głową mogę być z wami, nogami — nie.

— Głupstwo — dam ci moje żółte kamazki.. hm, tylko, że błoto dziś straszne, mówię ci marnelada czekoladowa! ale to nic — weźniemy dywan na spódkę, a z powrotem, to się już poradzi. „Sensat” nie rozstaje się przecież z kałozami. Lece, a wracając weźmie fiakra, więc masz być gotowy za dwie godziny.

Wyszedł i zbiegł po schodach, jak lurangan.

Andrzej Oleski ziewnął i odwrócił się do ściany. Nie chciało mu się wstawać, nie chciało mu się iść do kolegów jak wogóle nie chce się nic człowiekowi, który nie ma grosza w kieszeni.

W tem drzwi otworzyły się zwolna i wyszła stróżka z kubelkiem węgla.

— Nie trzeba ta czego? panu? Może zapalić? Zimno tu, a pan leży. Czy pan nie chory, broń Boże?

— Nie chory, tylko bosy chwilowo. Szewc odniósł mi trzewiki za łada chwilę. Proszę — niech mi Janowa otrzepie trochę granatowe ubranie, wisi w szafie na lewo.

Stróżka poczęła krzesać się żywo, nie przestając gadać ani na chwilę.

— To pan czeka w łóżku na trzewiki? A nie mówię ja to zawsze: do licha z temi farbami! I co pan ma z tego?.. figo! I to nie pan pierwszy — ja już dziesięć lat stróżuję w tym domu i na coraz innych malarzy patrzę, bo to niby wedle tego światła i widoku na pole, malarza i nikt ino malarza upodobał sobie te izby. Ale żaden z nich nie dorobił się w nie grosza. Różni byli — tacy nawet, co jakie takie graty zwieźli, a jak trza było się wynosić wskrós komornego, to wychodzili jak stali — palety ino pod pachą i pudło z farbami — ot co jest! tak się też myślę, że albo wy biedaki szczęście nie macie, albo te wasze malowidła nie nie warte.

— Proszę! A wasz nieboszczyk może nie utrafił?

— O, już prawdziwie, że jak żywy! strasnie pięknie go pan wymalował. Jak tak o zmierzchu popatrzę na niego, to aż mię lek zbiera, że przemówi i wyjdzie z ramy. I myślę se nieraz, że pan się zgodził za tania... więc możebym jeszcze z miesiąc odslużyła?..

— Nie, Janowa, nie mi się już od was nie należy. Dziękuję wam — dobranoc!

Stróżka wyszła, a w parę minut potem nadjechał Brzega z kamazkami.

Andrzej poweselał znacznie i pogwizdując ubierał się spieszenie, poczem wypaliwszy na spódkę ostatniego papierosa, pojechali obaj na przyjęcie.

(c. d. n.)



Po sprostowaniu i zatwierdzeniu spisu wyborców przez okręgową Komisję Wyborczą możliwe są poprawki i sprostowania w nim tylko na mocy wyroku Sądu Najwyższego przy dołączeniu odnośnego wyroku do aktów. Poza tem nie wolno wpisywać nowych wyborców, a wykreślić tylko zmarłych za dołączeniem do aktów świadectwa śmierci. (art. 42).

Sprostowany w ten sposób spis winien być ponownie wyłożony przez 5 dni do wglądu. To wyłożenie zastępuje doręczenie odnośnych decyzji.

Aresztowanie hochstaplera.

(kp.). O dziejach i aresztowaniu głośnego już Stanisławy Kawy, którym zajmowaliśmy się przed kilku dniami, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Na skutek podejrzenia o kradzież portfeli z 83 tys. marek, tudzież zegarka srebrnego „Cyma” na szkodę urzędnika S., wywiadowca z referatu bezpieczeństwa sierżant Kikiewicz załaził się uważniej osobą Kawy.

Przesiadując w tym celu

w kawiarni „Miraż”.

dowiedział się wywiadowca Kikiewicz, że prostytutka Stefania Moskalówna dostała od Kawy legitymację wojskową. Moskalówna wskazała znów na Młocę Maliszewską, która jednakowoż okazała się niewinną. Natomiast u Moskalówny znaleziono legitymację na nazwisko: „Stefania Kawa - Kawińska, żona porucznika”.

Mistyfikacja ta miała niewinny, lecz wdzięczny cel:

Legitymacja żony oficerskiej miała nocnej dzelwczyni dodać tajemniczego pieprzyku powiększyć powodzenie.

Wobec tego sierż. Kikiewicz śledził Kawę coraz pilniej. Przeprowadził u jego matki rewizję, w czasie której dowiedział się, że Kawa wyjechał do Warszawy, następnie druga, przy której znalazł w kufierku hochstaplera

wytrychł i pieczęć pociągu pancernego „Paderewski”.

Zebrany materiał dowodowy odesłano do prokuratury i zaczęto szukać samego Kawy. On tymczasem śledził już w Krynicę. Widziała go tam pewna prostytutka (któżby inny?), wobec tego sierż. Kikiewicz zażądał z prokuratury listu gończego i pojechał do Krynicy.

Przyszli

do wili „Kalina”,

gdzie mieszkał miły ten ptaszek i spotyka tam pewną

dystygowaną damę, która uległa męskiemu powabom Kawy i mieszkała u niego, i pyta ją, czy nie mieszka tu Kawa.

— Kawy żadnego tu niema — odpowiada

damy — mieszka tu ten, ów, mieszka też pan porucznik Kawiński.

— A, właśnie, to się bardzo dobrze składa — wtrąca wywiadowca, a zerknąwszy przez okno, widzi, że zbliża się właśnie szukany pan Kawa.

Sierżant Kikiewicz pozdrawia go więc po żandarmsku. Pokazuje mu błyszczącą łufę rewolweru i wygłasza sakramentalne:

— Ręce do góry!

Kawa był posłuszny jak dziecko.

Bez żadnego wahania podniósł rączki do góry i zaczyna płakać.

A na to sierżant perswaduje:

— Czego pan płacze? nie płacz pan! Chodź pan lepiej ze mną, panie Kawa. I tak wyjechali z Krynicy. A wzięli także ze sobą zegarek „Cyma”, skradziony urzędnikowi, a tu znaleziony. Znalazł się też fałszywy dokument Kawy z pieczęcią nieistniejącego 9 pułku strzelców kresowych.

Kiedy w Łwowie K. wyprosiwszy się na kolację uciekł żołnierzowi z szynku „Pod lustrem”, żołnierz poczekawszy przez pewien czas, wrócił do komendy miasta z biobową włosecią:

„Kawa uciekł!”

Żandarm Zięcina, dzielny chłopisko, który już przedtem „pracował” nad Kawą, zawia domił zaraz o tem, kogo należało, a sam poszedł na Lewandówkę.

Pod oknem stojąc, widzi wewnątrz Kawę. By ptaszka nie spłoszyć, czekał tak długo, aż nadszedł jakiś tramwajarz tam mieszkający, który miał właśnie klucz od bramy. Za tramwajarzem wśliznął się żandarm i wszedł do mieszkania.

Lecz tu miał dużo kłopotu. Na sakramentalne: „Panie Kawa, chodź pan ze mną!” Kawa zagrał waryata, precezynie, jak lwowskie świrki czynić umieją. Najpierw wygłosił prolog:

— Mój ojciec umarł na Kulparkowie, moja matka umarła na Kulparkowie i ja umrę na Kulparkowie, jestem bowiem waryat i syfilityk!

A pragnąc pokazać, jaki z niego wielki waryat,

w móg rozebrał się do naga, rzucił się na podłogę i tarzał się jak koń!

A trwały te brewerye 4 godzin, aż wreszcie zrozpaczony żandarm odezwał się desperackim, stanowczym głosem do matki Kawy:

— Jeśli pani móg chce mieć w mieszkaniu dwa trupy (Kawy i żandarma), proszę zawołać policję!

Matka nie chciała tego uczynić, lecz uczyła to siostra. Przy pomocy asysty policyjnej Zięcina ruszył z aresztantem do miasta. Na Kopytkowem spotkał sprzymierzeńców: por. Godzińskiego z komendy miasta, wywiadowcę Kikiewicza i wachmistrza wywiadowcę Altkorna z żandarmieryi wojskowej z psem policyjnym „Maćkiem”.

Maćko,

dawniej prusał Maxem zwany, obecnie zaś nasz, biegał tu od szynku „Pod lustrem”, gdzie zawąchał ślad Kawy i walił szybko ulicą Kopernika, Sapiehy, Lwowskich Dzieci. Zatrzy-

mał się chwilę w jednej bramie, gdzie później stwierdzono, Kawa zatrzymał się dla skrócenia papierosa. Na rogatce wywiadowca Altkorn, który przybiegł tu pędem za psem, aż od szynku „Pod lustrem” musiał odpocząć, bo z biegu kilkunastometrowego dostał aż klucza w bok. Zatrzymał się też obaj inni, którzy jechali tu samochodem.

- I na Kopytkowem właśnie nastąpiło spotkanie, poczem cała paczka z tryumfem wróciła do miasta, by pójść każdy w swoją drogę, wywiadowca do dalszej pracy, a Kawa do aresztów sądowych.

Nie pomogło mu nawet to, że po drodze znów płakał i skarżył się, iż nabawił się nieśczęścia przez kolegów.

Jak wspomnieliśmy, śledztwo całe prowadzi bardzo umiejętnie sierżant Kikiewicz. — Długo nie pomagał mu żandarm Zięcina, który na Lewandówce ufał hochstaplerowi, nie można też nie wspomnieć o wachmistrzu Altkornie, który tak wytrwale biegł za psem. „Maćko” czworonóg również pokazał co umie, bo szedł za śladem jak strzala. A że spóźnił się i został z przyłapaniem Kawy wyprzedzonym to już nie jego psia wina. Tymczasem się nam w redakcyi, napisując się jednocześnie, tak ładnie szukał rękawiczki, otwiera drzwi, tańczy, śpiewa i zdycha na rozkaz słowem pokazał, że „Maćko” u niego przed „przemieszczaniem się osobistą”.

Wszponach narkozy

Spelunka morfinistów w Szanghaju. — Przebudzenie w areszcie policyjnym. — Typy morfinistów.

Jedna z chińskich gazet opisuje spelunkę morfinistów w Szanghaju.

Brudne, oślizgłe schodki prowadzą do płytkiej suterenki — legowiska morfinistów.

Pod niskim pułapem panuje stale półmrok.

Za dziesięć chińskich centów morfinista otrzymuje szczyptę morfiny, którą natychmiast rozpłaszcza w wedzie.

Następnie wszyscy otrzymują zastrzyki.

Poczem morfinista wraca do domu, lub też kroczy w głąb zakładu.

Amfudada wewnętrznych pokoiów nie oświetlana bynajmniej przepychem. Nagie ściany, zwykłe nary drewniane, pokryte łachmanami i starymi szmatkami matami.

Na narach pomieszczani leżą europejczycy i synowie niebieskiego państwa.

Trudno tutaj odróżnić białych i żółtych. Narkotyki zmieniły ich zarówno w zwierzęta.

Obdarci, rozezochrani i brudni Resyanci w swych galanach mających wyobrażać ubrania, niezem nie różnią się od Chińczyków.

Gospodarz spelunki bynajmniej nie ceremonjuje się z klientem i często gęsto rozdziela zawieszte policzki.

Wizyta policyi poruszyła to rajewisko i wykołofowała.

Morfiniści, wyciągnięci na światło słoneczne, wyglądają strasznie. Oto zaczyna się dla nich najstraszliwsza chwila. Morfina przystaje działać.

Twarze ich blade, bez kropli krwi, uhy wysane przez wampira.

Czy błyszczą niezdrowo, ręce chwytają drgawka. Niekiedy ta reakcja chwyt tak silna, że widać się wykonwulsyach, krzyż ziemię.

Zywe trupy, niewolnicy nalku, błagają, aby

Im dano możność zażyć jeszcze jedną jedyną dawkę.

Oto przytulony do ściany w półleżącej pozycji młodzieniec o smagłej twarzy z żarzącymi się wielkimi oczami. Głowa bezsilnie zwisa mu na piersi.

Okazuje się, że jest to syn znakomitej emigranckiej rodziny rosyjskiej. Zaledwie trzy lata temu skończył szkołę i stopień oficera otrzymał w czasie rewolucji.

Sąsied jego — z małą zmarszczoną jak jabłko i żółtą jak kość słoniowa twarzą — to artysta — malarz.

Ton szybko, nerwowo wtajemnicza nas w ciemne kunszta straszego nalogu. Rozchylając koszulę, ukazuje pierś, zasłaną snawami i brunatnymi centkami:

— To zeszłoroczne ukłucia. A te obecne.

Przy tych słowach malarz odchyła rękaw kożucha. Cała ręka od dłoni aż po łokieć wygląda jak jeden obrzydliwy repiejący strup. Na poczerwiałych brzegach tej ogromnej rany widać plamki czerwone, wielkości grechu — to najświeższe zastrzyknięcia.

Trzeci morfinista wydaje ryki pełne wściekłości, ryczy i wbrew okrzykom wartownika chińskiego stara się wydrzeć na ulicę.

Kiedyś wyszli już na ulicę, odetchnęliśmy pełną pierśią.

Skromność kobieca w Chinach.

Kierownik policji w Szanghaju wydał surowy edykt przeciwko modzie krótkich sukien kobiecych, szerzący się za wpływem Europy również i w państwie chińskim. — W groźnych słowach przestrzega on niewiasty chińskie przed wprowadzeniem tego europejskiego „bezwstydu” w królestwie Konfucjusza. „Suknia kobieca — brzmi rozporządzenie policji — stała się w ostatnich czasach o wiele za krótka, jest ona naśladownictwem obcej mody; kobiety nasze, bezwstydnie ukazując się w takich szatach publicznie, na ulicach, będą odtąd aresztowane i surowe karane”.

Żółtołice Chinki przyjęły, zdaje się, z powagą ów piorunujący edykt.

Co powiedziałyby na to niewiasty europejskie, gdyby nasze władze policyjne zechciały tak nieubłaganie wkraczać w dziedzinę kobiecej mody?...

Gdzie najwięcej jedzą mięsa.

Według ostatnich danych statystycznych, Anglia pozostała nadal krajem, którego mieszkańcy spożywają najwięcej mięsa. Przywóz mrożonej wołowiny i baraniny z Ameryki i Australii do Anglii zwiększa się stale. W roku 1920 wynosił 813.000 ton przeciw 721.000 tonom, przywiezionym do Anglii w roku 1913. Wogóle Anglia spożywa 77 proc. mięsa mrożonego, wyrabianego na świecie. Statystycy stwierdzają, że na całym świecie liczba spożywców mięsa wciąż rośnie i że dziś wynosi 587 milionów.

Joanna D'Are Kemalistów.

Była profesorem uniwersytetu, została kapralem. — Jedzie do Ameryki szerzyć propagandę turecką.

Silnie obudzony narodowy ruch turecki Kemalistów w Azji Mniejszej wydał kobietę-bohaterkę. Jest nią Halide Edib Hanum.

Dzieje tej niezwykłej kobiety są następujące:

Skończyła ona kollegium amerykańskie w Konstantynopolu i rozpoczęła działalność literacką. Zajmuje wybitne miejsce w literaturze tureckiej ostatniej doby.

Pociągnął ją narodowy ruch turecki. Objęła katedrę literatury angielskiej na uniwersytecie w Konstantynopolu, ale kiedy w rządzie zapadł kierunek sprzeczny z jej ideami politycznymi, musiała ustąpić.

Pisma zjedniły jej coraz większy rozgłos. Jej powieść „Śmierć obiecana” została przetłumaczona na języki niemiecki i angielski, znana jest nawet w Ameryce.

Okupacja Konstantynopola wpłynęła na jej postanowienie, przyłączyć się do ruchu kemalistów. Z narażeniem życia, przebrana za starą kobietę opuściła Konstantynopol wraz z mężem swym doktorem Adnan-Beyem i kilku przyjaciółmi i przedostała się do Anatolii. Natychmiast zaczęto jej poszukiwać w Stanach. Przeszła przez wojska greckie i angielskie, to konno, to piechotą, z karabinem w ręku, często o głodzie i chłodzie.

Wreszcie przybyła do Angory. Tu niewielka grupa patriotów tureckich podjęła ciężką pracę.

Halide Edib Hanum zajęła się jednocześnie sprawami zagranicznymi i propagandą. W miarę rozwoju wypadków, dzielna kobieta odczuwała potrzebę wniknięcia się bliższego do straszliwych wydarzeń wojny. Pielegnule rannych, przebiega zniszczone wioski, wnosi pomoc, ożywia energię.

Wreszcie posyła do Mustafy Kemala Baski depeszę, oznajmiając mu o swym życzeniu wstąpienia w szeregi wojska, jako ochotnik.

Udała się do kwatery głównej Ismeta Baski. Podczas wielkiej bitwy pod Sakhanią jest łącznikiem, powierzono mu misję niebezpieczną, jest wszędzie. Uzyskuje rangę kaprała.

Wkrótce może dostanie rangę sierżanta. Dwa synowie bohaterki tureckiej kształcą się w Ameryce. Obecnie wzywają ich do Ameryki na szereg konferencji o Turcji. Dowiadując się o ważną, opuścił z tego powodu na pewien czas szeregi.

Towarzyszą jej wszędzie wierny koń i pies Joldachi.

NIEBIESKI PTAK.

(Z sali sądowej).

(kp) Wczoraj zapadł wyrok przeciw Janowi Woźniakiewiczowi, „niebieskiemu ptakowi”, który dopuścił się szeregu oszustw. Trybunał skazał go na 7 lat ciężkiego więzienia. Władysława Woźniakiewicza na 2 miesiące, Julię Woźniakiewicz na 5 miesięcy, Antoninę Woźniakiewicz na pół roku.

W czasie czytania wyroku Woźniakiewicz bardzo się oburzał i wykrzyknął nawet do trybunału: „hańba wam!”

ak musiano go wyprowadzić czterech policyantów ze sali. Zasądzono, którzy przez cały czas rozprawy zachowywali się niesfornie i prowokująco, nie przylegli wyroku.

Zasądzenie Istonosza.

(Z sali sądowej).

(kp) Przed trybunałem karnym zasiadał wczoraj na ławie oskarżonych 50 letni Istonosz Jan Bogucki, wdowiec, licząc 7 dzieci.

Człowieka tego po nieskończelom życiu skusiły dolary. Zaczął więc fałszować podpisy odbiorców na przekazach dolarowych, przywłaszczając sobie pieniądze.

Trybunał pod przewodnictwem r. Niewiadomskiego po przeprowadzeniu rozprawy wyznaczył mu najniższy wymiar kary, tj. 4 lata więzienia (w myśl ustawy styczniowej groziła mu kara śmierci).

Niemniej przeżył i ta kara dotkliwą kastrofą dla rodziny. Obowiązek wyżywienia 6 dzieci spada teraz na najstarszą córkę, już zamężną, która po wyroku wybuchła spazmatycznym płaczem.

Z Rady miejskiej.

(kp) Pod przewodnictwem wicepr. dra Stahla odbyło się wczoraj pierwsze pełne posiedzenie Rady miejskiej.

Przed porządkiem dziennym r. Bieniecki interpelował w sprawie rozwieszonych po latarniach trez sztyldowych, które grożą głowom przechodni. r. Jakóbczyński o umieszczanie cen biletów na afiszach teatralnych i w oknach kasowych. Sprawę tę przyrzekł wicepr. Chłamczak załatwić.

Sprawa rozdziału cukru

który ma otrzymać gmina w ilości 30 wagonów po cenie 560 mk. za kilogram, wpłynął wniosek nagły r. Felsztyna.

Nadzwyczajny komisariat do walki z drożyzną kredytuje gminie połowę pieniędzy na ten cel tj. 87 milionów marek. Związek miast dolicza 10 mk. na każdym kilogramie tak że cena sprzedaży na cukru będzie wynosić 570 mk. loco Poznań plus dodatek ustanowiony przez gminę.

Ponadto rząd wyznaczył dla Lwowa 20 wagonów cukru, które jednak — wbrew obietnicom — wysłano nie bezpośrednio do Lwowa lecz do Krakowa. Kraków zaś nie chce wydać tego cukru lecz żąda po 300 tysięcy marek prowizji na każdym wagonie.

W sprawie rządowego przydziału cukru wyjechał właśnie prezydent Neumann do Warszawy.

Z porządku dziennego

załatwiono szybko kilka spraw:

Rada przyjęła przystąpienie gminy do spółki akc. „Powszechnie domy szklarskie” z udziałem 8 morgów gruntu wzmian za 24.874 akcyj po tysiąc marek (r. Höflinger).

Termin pobytu cyrku Cinisellogo we Lwowie przedłużono do 15 listopada z tem, że cyrk przyniesie dochód z dwu przedstawień na cele dobroczynne, a nadto podatek dla gminy będzie wynosił zamiast 10 proc., 20 proc.

Uchwalono ponadto:

1) wydzierżawić kantynę na targowicy na Gałbrowie inwalidzie Malinie do 1925 r. (r. Włodzimirski);

2) wydzierżawić 50 morgowy folwark na Per senkowiec Związkowi funkcyjaryusz. gminnych do 1923 r. z tem jednak, że gmina może wypowiedzieć umowę w każdym czasie, gdy będą tego wymagały potrzeby elektrowni (r. Höflinger).

Ponadto załatwiono kilka spraw pomniejszych

Z spraw miejskich.

(!!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodnio we posiedzenie dnia 19 bm. pod przewodnictwem prezydenta m. Józefa Neumanna przy udziale wszystkich wiceprezydentów.

Uchwalono zakupić od skarbu Państwa z zapasów rządowych 300 ton cukru białego loco stacya załadowcza w cenie po 570 mk. za 1 kg.

Udzielono konsensów: a) Gal. Tow. akc. rafinerji spirytusu za rogatką gródecką na budowę 3 piętrowego budynku żelazno - betonowego na rozszerzenie fabryki likierów, b) na budowę garażu automobilowego pod l. 6 przy ul. Magazy nowej.

Następnie uchwalono naprawić dach w budynku im. Sobieskiego kosztem 600.000 mk. podnieść opłaty na rzecz gminy za użytkowanie planów i ksiąg w departamencie budowniczym Magistratu. Opłata oparta jest na trwaniu czasu, jaki zajmuje przeglądanie w obecności urzędnika, do tej czynności dosygnowanego.

Ukarano: 1) 2 osoby za przemyślnictwo spirytusu: jedną za przemyślenie 10 litrów grzywną 80.000 mkp., drugą za fosarno przewinienie tj. za przemyślenie 27 litrów grzywną 216.000 mk. Ukara no szynkarza za podawanie wódki w dni niedo zwolone grzywną 8000 mk. oraz drugiego szynka rza przy ul. Gródeckiej za przekroczenie upraw nienia przemysłowego grzywną 350 mk.

W końcu uchwalono podnieść cennik hotelo wy o 20 procent.

Sekcja druga (skarbową) odbyła posiedzenie pod przewodnictwem r. m. radcy Bolesława Le wickiego.

Uchwalono przyjąć do wiadomości zatwier dzającej zamknięcie rachunkowe m. Zakładu opału za czas od 1 lipca 1920 do 31 grudnia 1921. O broty rachunkowe wynosiły 4 miliardy 217 milio nów 687 tysięcy 535 mk. 70 fen.

Przyznano subwencje: a) w wysokości 50000 mk. Komitetowi budowy kościoła w Kościejowie (pow. Kulików) i b) klasztorowi Benedyktynów or mianiskich we Lwowie na opał kwotę 23.000 mk.

Uchwalono naprawić dach kościoła N. P. M. Śnieżnej we Lwowie kosztem 325 tysięcy 250 mk. i uzupełnić sprzęty w szkole im. św. Zofji kosz tem 10 milionów. Przyjęto do wiadomości zatwier dzającej zamknięcie rachunkowe m. Zakładu ga zowego za okres od 1 lipca 1920 do 31 grudnia 1921. Ogólny obrót w tym czasie wynosił 6 mi liardów 731 milionów 322 tysięcy 414 mk. i 44 fen.

Powzięto uchwałę, by przedstawić Radzie miejskiej wniosek o podwyższenie od 1 paździer nika opłat rzeźniarskich o 160 procent.

W dalszym ciągu obrad uchwalono podwyż szyć opłaty placowe - targowe o 50 procent rów nież od dnia 1 października.

Mównica publiczna.

Zarząd domu akadem. uprasza o unie szczenie niniejszego sprostowania w pocytnem piśmie, w sprawie artykułu z dnia 17 bm. umieszczonego w rubryce „Mównica publi-

czna” pt. „Prawo pięści w domu akad. przy ul. Królewskiej.

Zapodania artykułu umieszczonego w Szan. i poczytnem piśmie, są nie zgodne z prawdą, a celem ich było wprowadzenie w błąd opinii publicznej. Faktem jest, że na żadnem posie dzeniu zarządu nie zapadła, mocą której aka demik nowoprzyjęty miał wyrzucać siłą tam że mieszkającego, natomiast zgodne z istot nym stanem rzeczy jest fakt, że nieliczna grupka mieszkańców, korzystająca już przez lat kilka z fundacyi, a którym zarząd tego ro ku pomieszczenia odmówił, z powodu niezgod nego ich z regulaminem postępowania i obrzy dzania pobytu innym mieszkańcom, a ponadto dlatego, że niektórzy z tych panów, jako ab solwenci wydziałów przestali prawnie być aka demikami i w myśl aktu fundacyjnego nie mają prawa korzystania z domu akad. Pano wie ci jednak ustąpić nie chcą, powołując się na ustawę o ochronie lokatorów, która domu akad. jako fundacyi dobroczynnej nie tyczy, stosując represalia, otwierają sobie drzwi w try chnem i wyrzucają mieszkańców, którym za rząd pomieszczenie przyznał. Zarząd domu zwrócił się z prośbą o załatwienie tych spraw do rektora Uniwersytetu jako kimatorwi do mu akad. Pokoje w domu akad. nawet w b'ogich czasach przedwojennych zajęte były przez dwóch mieszkańców, biorąc pod uwagę ciężkie warunki w jakich się młodzież study ująca znajduje, ponadto chcąc dać i młodzieży nowowstępującej na uniwersytet możliwość mieszkania w domu akad. widział się Zarząd domu zmierzonym uchwalić pomieszczenie 3 mieszkańców w jednym pokoju. W powzięciu tej uchwały stosował się Zarząd domu do Za rządu innych domów akad., które mają rów nież mieszkańców, ponad przewidziany stan liczebny. Za pokój płaci wprawdzie trzech a kademiów razem 1050 marek (ale to dopiero od nowego roku szkolnego), pieniądze te le dnak pokrywała zaledwie administracja do mu i podatki. Na końcu zaznaczyć należy, że petenci otrzymują pomieszczenie w domu ak. tylko na jeden rok, zatem po upływie roku po mieszkaniem dysponuje zarząd, wszelkie więc pretensje do zajmowania pomieszczeń są bez podstawne.

Zarząd domu akad. dziękuje z góry Szan. Redakcyi za umieszczenie niniejszego arty kułu. Za Zarząd Polsk. Domu akad. im. A. Po tockiego fundacyi Jakóba i Laury Hermanów we Lwowie Bombberg Michał, delegat Tow. akad. „Zjednoczenie”, J. Landau.

Przeciw ograniczeniom studentów żydowskich na uniwersytecie.

(kp.). Ponieważ młodzież żydowska jest poddana nowym ograniczeniom przy przy mowaniu na uniwersytet, przeto żydzi lwowscy podnoszą przeciw temu głos protestu. — Przedwczoraj odbył się w tej sprawie wiec młodzieży żydowskiej, na którym przyjęto od powiednie rezolucje, wczoraj zaś zwołano do sali Zboru izraelickiego zebranie obywatel skie na ten sam temat.

Po wyborze prezydium w osobach: dra Diamanda, dra Bartla i M. Ulama, adwokat dr. Wasser referował sprawę. Jak wyjaśniła

dyskusya, uniwersytet zniósł ograniczenia prawne względem młodzieży żyd., niemniej przeto pozostały ograniczenia faktyczne w postaci kwestyonaryusz.

W czasie gorącej dyskusyi wyłoniły się dwa sprzeczne częściowo ze sobą stanowis ka: ugodowców, którzy proponowali odpo wiednią rezolucję i list otwarty do społeczeństwa chrześcijańskiego, tudzież syoni stów, którzy wywoływali wrażenie, że trudność uniwersytecką uważają za atut, mający wzmocnić ich wpływ w żydostwie. Bakano o bojkocie lwowskiego uniwersytetu, o akcyi żydostwa w celu ułatwienia młodzieży stu dyów za granicą, o bezskuteczności wszel kich apelów „od serca”, gdyż — jak oświad czyli syoniści — 90 procent tego społeczeń stwa, to „Rozwojowcy” podkreślano że stu denci żydowscy nie chęliby używać argu mentu alki i że w najgorszym razie mogliby im silniejsze środki obrony, o których jednakowoż trudno na zebraniu mówić.

Po tych wybuchach temperamentu i roz goryczeniu zgodzono się na rezolucję, w których zebranie wywala żal i zakłada pro test przeciw pogwałceniu konstytucyi przez niedopuszczanie młodzieży żyd. na uniw ersytet, stwierdza że numerus clausus jest skie rowany przeciwko młodzieży wyznania mo żeszewskiego, że decyduje on do tego, kto ma być przyjęty na uniwersytet, złożono w rece szowinistycznego odłamu młodzieży polskiej i żąda się wystawiania kwestyonaryusz z da tami, które z narką nie mają nic wspólnego.

Postanowiono też wzywać opinij żyd. Wsch. Małomski do przystąpienia do tej akcyi, tudzież wzywano apel do radnych żyd. w Radzie miejskiej by na najbliższem po siedzeniu Rady zajęli stanowisko wobec tej żywej dla społeczeństwa żyd. sprawy.

Nie podarował!



Złodziej: W porannym dzienniku wyczy tałem, że wczoraj zapominałem tutaj w po śpiechu naszynnik dyamentowy. Oddaj go pa ni natychmiast.

NADESZANE.

Słynny z faniacji, popularny
MAGAZYN OBUWIA
A. KOLLERA
 TYLKO przy placu
MARJACKIM 5
 (dawniej Hotel Francuski).
 25280

Dentysta

Dr. HUGO DATTNER
 Lwów, pl. Maryacki 5 (dawniej Hotel Francuski)
 powrócił. 24836

Sekundaryusz **Dr. J. KURZROK**
 Szpitala pow. ordynuje w chorobach wewnętrznych plac Strzelecki 2, II. p. od 3 do 5 popoł. 25 59

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dra Rennera, plac Unii Brzeskiej 1.
 Zęby w złocie i kauczuku. 25271

WP. Dr. Juliuszowi Ardłowi
 plac Strzelecki 16
 za sumienne i bezinteresowne wyleczenie z ciężkiej choroby — składam tą drogą serdeczne podziękowanie.
Juliusz Holzmüller
 3135 artysta-malarz.

POLSKI ZWIĄZEK HANDLOWCÓW
STOW. ZAPOMOG. WE LWOWIE
 zaprasza wszystkich członków na
Nadzw. Walne Zgromadzenie
 które odbędzie się dnia 1. Października
 b. r. o godz. 10. przedpołudniem w sali
 Stow. Kupców i Młodzieży handlowej
 przy ul. Czarnieckiego Nr. 1, II. p. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostat. Walnego zgromadzenia.
- 2) Rezygnacja Prez. i Wydziału. 3) Sprawa cennikowa.
- 4) Wybory nowego Prez. i Wydz. 5) Wnioski członków.

ZA WYDZIAŁ: 25238.

Sekretarz Prezes
F. PIOTROWSKI m. p. ST. PIĄTKOWSKI m. p.

ROZPRAWA PRZECIW RESTAURATOROM

Kraków. (Pat.). Wczoraj w sądzie okręg. krakowskim rozpoczęła się 4-dniowa rozprawa przeciw 17 restauratorom i właścicielom kawiarni, oskarżonym o zamknięcie lokali celem wymuszenia na władzach gminnych dostarczenia opału i środków aprowizacyjnych i zatwierdzenia nowego cennika. Część oskarżonych nie stawiało się wobec czego wyrok co do nich zapadnie zaocznie.

POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY

Pasaż Mirolascha (obok Kina „LUX”) poleca swoim Sz. nowu. Ciężarom na sezon jesienny i zimowy:

UBRANIA marynarkowe dla biura i do podróży
 Mp. 19.000, 22.000

ZN. KOMITE ubrania zimowe z mocnych materiałów w wszystkich kolorach, na kłotowej poszwycie i doskonałych cięciach. Mp. 24.000

BARDZO eleganckie ubrania zimowe we wszystkich kolorach, najnowszy fason
 Mp. 32.000, 37.000, 38.000

CZARNE i granatowe ubrania marynarkowe, bardzo mocne do biura
 Mp. 18.000

ELEGANCKIE ubrania marynarkowe, — czarne i granatowe w zwyczaj od
 Mp. 30.000

RAGLANY w rozróżnych kolorach Mp. 23.000

BARDZO eleganckie modne raglany w najmodniejszych kolorach Mp. 4.000, 36.00, 39.000

BARDZO eleganckie palta zimowe z czysto wełnianego, ciemno-popielatego Meltonu, na watałnie, z aksamitnym kołnierzem, pierwszorzędnym krój i wykonanie Mp. 65.000

KURTKI na waciu w wielkim wyborze, począwszy od Mp. 27.500

SPODNIE zimowe Mp. 7.000

UBRANIA dla chłopców i uczniów we wielkim wyborze we wszystkich kolorach, począwszy od Mp. 10.000

WIELKI WYBÓR w zagranicznych męskich i damskich BUCIKACH, szyte Mp. 16.000 i 13.000

ZN. KOMITE PLEDY i chustki na głowę.

25272

Problem Bliskiego Wschodu.

TURCY ZAATAKOWALI WOJSKA ANGIELSKIE.

Londyn. (AW) Z Aten donoszą, że bandy nieregularnych wojsk tureckich zaatakowały w strefie neutralnej na azjatyckim wybrzeżu cieśnin załogę angielską. Wojska angielskie musiały się cofnąć, przyczem poniosły wielkie straty.

Natomiast rząd angielski oświadcza, że o porażce tej nie posiada żadnych informacji.

ÓPOZYCYA W ANGLII PRZECIW WOJNIE.

Londyn. (Pat) „Daily Mail” żąda zwołania parlamentu angielskiego. W artykule wstępnym atakuje dziennik ostro rząd a zwłaszcza L. George’a i zapytuje, jak może rząd mieć odwagę narażać Anglię na zgubną i kosztowną wojnę bez zapytania się parlamentu o zdanie w tej sprawie. Do miana nie powinny zdaniem dziennika dostarczyć ani jednego żołnierza ani jednej armaty na ten cel.

PRZECIW ZAGRANICZNEJ POLITYCE LLOYD GEORGE’A.

Londyn. (Havas) Z przeprowadzonej przez Daily Telegraph w londyńskich sferach handlowych i przemysłowych ankiety wynika, że z wyjątkiem kilku przemysłowców, wszyscy potępiają zagraniczną politykę Lloyd George’a.

ZGODNA POLITYKA WŁOCH I FRANCJI.

Rzym. (AW.) Rada ministrów uchwaliła na wniosek Schanzer’a wycofać wojska włoskie w Azji Mniejszej i zwrócić je do Konstantynopola. Wobec tego udział Włoch i Francji w ewentualnej wyprawie przeciw Turkom uważać należy za w pełni czony.

AMERYKA NIE CHCE UCZESTNICZYĆ W OBRONIE KONSTANTYNOPOLA I CIEŚNIN.

Waszyngton. (Pat) Z Białego Domu donoszą, że rząd nie zamierza brać jakiegokolwiek udziału czynnego w wypadkach na Wschodzie. Rząd polecił wojskom amerykańskim nie uczestniczyć w obronie Konstantynopola i cieśnin.

NOTA SOWIECKA.

Berlin. (AW) Karachan wręczył angielskiemu ministrowi notę, w której wyjaśnia stanowisko rządu sowieckiego w kwestyi cieśnin. W sprawie tej stoją sowieci na gruncie układu, zawartego z Angorą, który daje jedynie państwu leżącym nad morzem Czarnym prawo rozwiązania kwestyi cieśnin, zabrania natomiast komukolwiek mieszać się w tę sprawę. Rosya obstaruje obecnie za wykonaniem tego prawa i daje Anglii wyraźnie do zrozumienia, że z góry odrzuca wszelkie poszanowania przyszłej konferencji weneckiej w tej sprawie.

ŻĄDANIA TURCYI.

Adana. (Pat) Havas. W związku z fałszywymi pogłoskami w sprawie pokoju na bliskim Wschodzie, stwierdza się stanowisko Turcji, jak następuje: 1) Kwestya cieśnin morskich nie istnieje, gdyż rząd wielkiego tureckiego Zgromadzenia narodowego ustalił przed dwoma laty akt rządowy, że przyjmuje zasadę wolności cieśnin morskich i jest gotów poruszyć szczegóły tej zasady. 2) Rząd Angory będzie żądał oddania Turcji Konstantynopola i Tracji.

bierając złoto i srebro na
 Skarb Polski!

Sprawa Małopolski Wschodniej na Lidze Narodów.

Genewa. (Pat) Komisya 5-ciu postanowiła włączyć do porządku dziennego zgromadzenia propozycję Fieldinga w sprawie Małopolski wschodniej i przekazać ją komisji politycznej, która zreferuje ją przed zgromadzeniem.

Genewa. (Pat) Autentyczny tekst propozycji Fieldinga w sprawie Małopolski

wschodniej brzmi jak następuje: „Zgromadzenie Ligi narodów ponawia życzenie drugiego zgromadzenia z 27. września 1921 zmierzające do tego, aby Rada Ligi narodów zwróciła uwagę głównych mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych na uregulowanie w najbliższym okresie czasu sytuacji prawnej w Małopolsce wschodniej.

Wspólne kandydatury do Sejmu P. S. L. „Wyzwolenia” i Lewicy ludowej.

Warszawa. (telef.). (z) Na wspólnej liście PSL., „Wyzwolenia” i Lewicy Ludowej (grupa Stapińskiego) figurują: na pierwszym miejscu Stanisław Thugut, b. min. rządu ludowego, na drugim poseł Błażej Stolarski, na trzecim poseł Józef Putek, na czwartym poseł Jan Woźnicki, na piątym red. Maks. Malinowski, następnie Tomasz Nocznicki, b. min. rządu ludowego, dalej Jan Talar, poseł Juliusz Poniatowski, red. Józef Sanoja, poseł Eustachy Rudziński, poseł Jan Smoła, poseł Ludwik Homiński, prof. Kaz. Bartel, b. minister kolei, dr. Alfred Fiedlerkiewicz, poseł Kaz. Babiński, Zygmunt Nowicki, prezes nauczycielskiego Związku nauczycieli szkół powszechnych, dalej poseł Hipolit Śliwiński, poseł Józ. Sejb, Jan Ledwoch, Tadeusz Niedzielski, sekr. „Strzelca”, poseł Andrzej Waleron, posłanka Irena Kosmowska, dalej poseł Wincenty Baranowski, Wacław Łypacewicz, poseł Franciszek Szymański, Eugeniusz Śmiarowski, Sylwester Wołowódzki, red. „Wyzwolenia” z Wilna, Jemielewski z Puław, Karol Kirst, urzędnik min. sprawiedl., Stanisław Twardo, urz. min. spraw wewn., Przemysław Podgórski, insp. pracy w Częstochowie i Helena Radlińska, literatka.

—00—

LISTA PAŃSTWOWA OGÓLNEGO ŻYDOWSKIEGO ZWIĄZKU ROBOTNICZEGO W POLSCE.

Warszawa. (Telef.) (z) Onegdaj złożono u gen. komisarza wyborczego 4-tą z kolei listę państwową z ramienia Ogólnego Żydowskiego Związku robotniczego w Polsce. Na czele listy widnieją nazwiska Ehrlicha, radnego miasta Warszawy, Wasera, członka zarządu Związku handlowców, Portnyja, Altera radnego miasta Warszawy, Izbickiego dziennikarza. Papiera z Krakowa i Wyńskiej radnej m. Warszawy. Faigmana przewodniczącego Związku pracowników krawieckich.

O WARUNKI PRZYSZŁEGO POKOJU.

Wiedeń. (Pat.). Donoszą z Paryża, że lord Curzon, Sforza i Poincaré odbyli konferencję. Dyskutowano nad celowością konferencji na jaką mają być zaproszeni przedstawiciele Anglii, Grecji, Rumunii i Jugosławii, a na której miano by omówić warunki przyszłego pokoju. Sytuację wojskową na Bosforze referował Beatty. Uzupełniających wyjaśnień udzielił admirał Grasset. Poniedział lord Curzon oświadczył, iż musi zasięgnąć instrukcji z Londynu, dalszą konferencję odroczone do piątku.

GRANICA GOSPODARCZA MIĘDZY G. ŚLĄSKIEM A RESZTA POLSKI NIE ISTNIEJE.

Warszawa. (Pat.). Min. spraw wewn. o głośno następujący komunikat: Ponieważ do

szło do wiadomości min. spraw wewn., że niektóre władze I. instancji czynią trudności kupcom wysyłającym bydło i trzodę chlewną na Górny Śląsk, min. spraw wewn. wydało okólnik do wszystkich województw, którym zwraca uwagę, że granica gospodarcza między G. Śląskiem, a pozostałymi obszarami Rzpltej, nie istnieje. Żadna więc trudność w wywozie bydła i trzodę chlewną nie powinni być czynione.

SKAZANIE SZWAGRA ROZSTRZELANEGO PORUCZNIKA WERESZCZYŃSKIEGO.

Warszawa. (Pat.). „Gazeta wspólna” donosi, że wczoraj zakończyła się rozprawa sąd. przeciw T. Przybylskiemu, szwagrowi rozstrzelanego b. por. Wereszczyńskiego, oskarżonemu o rozstrzelanie dobra państw. Przybylski został skazany na 4 lata więzienia. Sąd przyznał zwrot kosztów na korzyść skarbu państwa 19.000.000 marek. Otrzymałszy przy Przybylskiego ze zdefractionowanych pieniędzy.

Kronika sportowa

Wyścigi Kolarzy o Mistrzostwo Klubu na 50 km. i bieg na 10 km. odbędą się w niedzielę 24 września br. o godzinie 2:30 popoł. na szosie Janowskiej.

Biegi otwarte tylko dla członków L. T. K. i M. Zgłoszenia za okazaniem legitymacji przyjmują do piątku 22. września br. sklep K. Domiczka, ul. Sykstuska 27.

Sympatycy tego sportu i goście mogą przy-

patrywać się przy mecie mieszczącej się poza rogatką Janowską.

Lwowlanka I. Strzelec I. 2:2 (2:1).

W Busku dnia 17 bm. o godz. 3.30 popoł. odbyły się zawody w piłce nożnej między P. K. S. „Orły” (Busk) — S. K. S. „Złoczovia II.” (Złoczów) z wynikiem 3:4. Rogów 3 na korzyść „Orłów”.

Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie urządza w niedzielę, dnia 24 bm. jednodniową wycieczkę górską na Mogórę (szczyt 1365 n. p. m.) w Bieszczadach obok Tuchli. Wyjazd ze Lwowa w sobotę, 23 bm. o godz. 21.20, powrót do Lwowa w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 21.40.

Żywność należy zabrać na jeden dzień. — Koszta 2000 m. Wpisowe dla członków A. K. T. i T. T. 250. dla gości 500 mp. Wycieczkę prowadzi kol. Władysław Niedenthal.

Zgłoszenia codziennie między 17 a 18.30 w lokalu klubu przy ul. Leona Sapiehy l. 55, parter

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 21. września 1922
KIEOFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie 7600—7625 1/2, dyngi i dwóiki 7500—7525, dolary kanadyjskie 7400—7430, jednówki i dwóiki 7300—7330 marki niemieckie 5.70—5.85, setki 5.50—5.70, drobne 5.30—5.60, leje 43.00—45.00 drobne 42.00—44.00, czeskie korony 235.00—245.00, drobne 225.00—240.00, rubla 5-setki 130.00—150.00, setki 130.00—150.00 25-rublowki 110.00—120.00 franki franc. 590.00—610.00; funty szterl. 33200—34000, franki szwajcarskie 1330.0—1430.0—Złote: 20-kor. 25.000—25.600, 20-frankówki 23.800—24.500 20-markówki 27.700—28.300, 10-rublowki 33.000—33.800, srebro korony austriackie 400—520, floreny 1300—1430 rubla 2230—2300.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO. TEATR WIELKI.

Czwartek 21 września o godz. 7.30 „Kłatwa” dramat w 3 akt. Wyspiańskiego (ost. gość, występ Ordon - Sosnowskiej).

Piątek 22 września o godz. 8.30 „Rycerskość wieśniacza i Pajace” opera Mascagniego (debiut p. Majerskiej).

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 21 września o godz. 7.30 „Rozwódka” operetka w 3 akt. Falla.

Piątek 22 września o godz. 7.30 „Kuzynek z Honolulu” operetka w 3 akt. Künecke.

TEATR MAŁY

Czwartek 21 września o godz. 7.30 „Morphium” nocturn w 4 części. Herzera.

Piątek 22 września o godz. 7.30 „Kiki” komedya w 3 akt. Picarda.

—00—

Sojusz francusko-rosyjski?

Paryż. (AW) Berliński korespondent „Timesa” dowiadyuje się z dobrze poinformowanych źródeł, że rząd sowiecki uważa obecną chwilę za odpowiednią do współpracy z Francją dla utrwalenia pokoju w Europie. Rosya, która się już obecnie nie obawia przewrotu wewnętrznego skłonna jest w interesie pokoju na podstawie ewentualnego sojuszu francusko-rosyjskiego dać gwarancję przeciw ewentualnemu napadowi ze strony Niemiec, której to gwarancji Anglia i Ameryka ofiarować Francji nie są w stanie. Krassin oświadczył, że wydarzenia obecne na wschodzie przekonały Rosyę o konieczności wspólnego postępowania z mocarstwami zachodnio-europejskimi.

CYRK A. CINISELLI (Lwów, plac Bema). Co dziennie wspaniały nowy program złożony z samych atrakcji cyrkowych. Bim i Bom w oryginalnym i aktualnym repertuarze. Nadto produkcje pierwszorzędných artystów, światowej sławy. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru Gabryela, Legionów 3. 25283

Program „Targów Wschodnich” w „Bagateli” idzie jeszcze tylko przez 3 dni. Budzi on ogólne zainteresowanie i ściąga liczną publiczność. Do skonałe dobrana część koncertowa, dowcipna i pod każdym względem udatna rewja Kaorta o „Targach Wschodnich” wypełniają program. Niebawem wystąpi „Bagatela” z nowym programem, pełnym niespodzianek. Tymczasem kto nie widział „Targów Wschodnich” w Bagateli, niech spiesz się oglądać.

—OO—

Teatr art. i liter. „Ul” Ossolińskich 10. Program od 16 do 24 września:

1) Część koncertowa.

Występy: Z. Wojnowskiej, duetu tanecznego Polly i Albert, duet franc. polsk. Belle Friss i Gryniewski. — 2 wesołe sketche. Orkiestra. Początek o 8 wieczór.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Dziś we czwartek: Pożegnalny koncert pianisty Stefana Askonasego. 23613.

—OO—

Brylantyna Żaka w sółkach i tubach jest wszędzie do nabycia. 25260.

Z życia towarzyskiego. Dnia 16 września 1922 r. o godz. rano w kościele archkatedr. w Łucku odbył się ślub p. Janiny Gustekówny z p. Władysławem Skawlińskim. 25227

Z dyrekcji teatrów komunikują:

50 proc. zniżka na „Kłatwe” obowiązuje dziś tj. we czwartek w teatrze Wielkim. Dzisiejszy występ Ordon - Sosnowskiej jest nieodwołalnie ostatni.

Plątkowe przedstawienie „Cavalierji i Pajaców” będzie bardzo interesujące ze względu na pierwszy występ p. Puchalskiej która odśpiewa główną partję w „Cavalierji”. W obu sztukach występuje p. Ignacy Mann.

„Wesele Fonsia” teatr Wielki wystawia w przyszły poniedziałek arcyzabawną, świetną komedię Ruszkowskiego pod tym tytułem. Reżyseruje p. Okornicki. „Wesele Fonsia” należy bezsprzecznie do jednej z najlepszych komedii dawniejszego repertuaru i ma jeszcze dzisiaj tyle humoru, odznacza się tak świetną obserwacją życia, iż komedia ta powinna długo utrzymać się na repertuarze. Blizsze szczegóły podamy niebawem, zaznaczając na razie, że obsada jest bardzo staranna a gra poszczególnych artystów wywoływać będzie nieustanną wesołość.

Sp. Ludwik Krzepowski, podpułkownik korpusu sądowego zmarł nagle na udar sercowy w War-

szawie w piątek dnia 15 września br. Zmarły pełnił obowiązki pierwszego szefa Sądu wojsk. we Lwowie w okresie walk z Ukraińcami zdobywając sobie nieustraszoną pracą w najtrudniejszych warunkach szacunek i uznanie ze strony przełożonych i kolegów.

Zwłoki zmarłego sprowadzone zostały do Lwowa, gdzie zmarły pozostawił matkę. Pogrzeb odbędzie się dziś dnia 21 września o godz. 15 z wojsk. Szpitala okręgowego nr. VI. na cmentarz Łyczakowski.

Staraniem korpusu oficerskiego służby sprawiedliwości odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę sp. Ludwika Krzepowskiego w kościele OO. Jezuitów dnia 22 września o godz. 8 m. 30 rano.

Pogrzeb powstańca. Wczoraj odbył się pogrzeb powstańca - staruszka sp. Józefa Chlebińskiego. Zwłoki jego złożono na cmentarzu towarzyszy broni z roku 1863. Sp. Chlebiński był postacią bardzo popularną we Lwowie. Gorący patriota, człowiek uczynny i nieustraszony sługa ukochanej idei wolności Polski, do końca swego życia zbierał w lokalach publicznych grosz do puszek na cele T. S. L. W pogrzebie wzięła udział kompania honorowa 40 pp. z orkiestrą, powstańcy z roku 1863 z prezesem Tow. uczestn. powstańca prof. Syroczyńskim i chorążym Tow. Kępińskim delegacya T. S. L. z dr. Próchnickim i dr. Poratyńskim oraz publiczność. Za trumną postępowwała wdowa z trojgiem drobnych, niezaopatrzonych dzieci. Nad trumną przemówił delegat obrońców Lwowa.

Wielki przyjaciel Polski we Lwowie. W dniu wczorajszym bawił w naszym mieście w przejeździe do Rumunii p. Bienaimé, wielki przyjaciel Polski, autor bardzo licznych dzieł o Polsce, wybitny publicysta francuski. P. Bienaimé przebywał kilka dni w Wiekopolsce, gdzie złożył wizytę p. Romanowi Dmowskiemu, następnie udał się do Warszawy, skąd przybył przedwczoraj do Lwowa. W powrotnej drodze z Rumunii zatrzymał się p. Bienaimé we Lwowie i wygłosi w przyszły czwartek odczyt o „Podróży po krajach małej Ententy”. Spodziewamy się, że odczyt tak znakomitego publicysty i przyjaciela naszego narodu ściągnie do sali licznych słuchaczy.

Zarząd Okręgowy P. S. L. na Wschodniej Małopolsce zebrany we Lwowie w dniu 18 bm. uchwalił jednogłośnie następującą rezolucję. Wobec ataków prasy endeckiej na posła Bryła, mających na celu rozbicie P. S. L. w obecnym czasie akcyi wyborczej przez rozśiewanie wyssanych z palca oszczerstw plotek, Zarząd Okręgowy wyraża posłowi Bryłowi pełne votum zaufania i podziękowania za dotychczasową pracę w organizowaniu obozu ludowego wzywając go do dalszej w dotychczasowym duchu pracy.

Zjazd nauczycielstwa. We środę odbędzie się w Katowicach zjazd całego nauczycielstwa polskiego Górnego Śląska.

Protegowany p. Koriantego. Z Katowic donoszą: Na rozkaz prokuratora aresztowano wydawcę „Głosu górnos Śląskiego” znanego propagatora idei separatystycznej Kustosa (Pat.).

(?) Czy będziemy mieli piękną jesień? Górale przepowiadają pogodę. Włeczory i ranki, według prognozy tej, będą chłodne, ale wśród pełni dnia słońce przygrzewać zacznie, jak w babie lato. Oby spełniły się te przepowiednie.

Zaręczyny ekskaiser Wilhelma. Z kół miarodajnych dawnych dworskich sfer domoszą, że jeszcze w bieżącym tygodniu ogłoszona będzie publiczna wiadomość o zaręczynach b. cesarza Wilhelma z ks. Herminą Schönaich - Carlsath z domu księżną Reiss. Narzeczona Wilhelma liczy lat 35 i jest matką 4 dzieci. (AW).

Wygaśnięcie epidemii tyfusu plamistego w województwie lwowskim. Po raz pierwszy od kilku lat sprawozdania tygodniowe lekarzy o chorobach zakaźnych za czas od 3 do 9 września br. nie zgłosiły żadnego zachorowania na tyfus plamisty na obszarze całego województwa lwowskiego. (Pat.).

Instytut technologiczny rozpoczyna w przyszłym miesiącu nowy kurs szkoły samochodowej dla uczestników z średnim wykształceniem ewentualnie z przedwstępnym wykształceniem fachowem. Kurs odbywający się w godzinach wieczornych trwa cały rok szkolny i obejmuje obok części teoretycznej także ćwiczenia warsztatowe i praktyczną naukę jazdy. Informacje i zgłoszenia w biurze Instytutu Technologicznego Lwów Bourlarda 5, II. p. od godz. 9 do 2.

Zjazd Przedstawicieli Samorządowej Opieki Społecznej, odbędzie się w dniach 29, 30 września i 1. października 1922 r.

Celem Zjazdu szczegółowe zapoznanie się z projektem nowej ustawy o opiece społecznej, oraz zorganizowanie tejże opieki na przyszłość przy zjednoczonych wysiłkach całego narodu i scharmonizowanej pracy rządu, społeczeństwa i samorządu, jako głównego inicjatora w sprawach opieki społecznej.

Referaty na Zjeździe obejmą poszczególnie działy opieki społecznej, oraz zajmą się stroną finansową opieki i omówieniem nowej ustawy. Uczestnicy zjazdu zwiedzać również będą zakłady opiekuńcze.

Referaty, wygłoszone na Zjeździe, oraz przyjęte przez Komisję referatową, będą wydrukowane w Pamiętniku Zjazdu.

Samorządy w liczbie kilkudziesięciu zgłosiły już swój współudział, pożądanym by było, aby uczyniły to i inne pozostałe ze wszystkich dzielnic Polski.

Adres Komitetu Organizacyjnego (Krakowski Przedmieście Nr. 60).

Zarząd Towarzystwa „Kół Studentek wyższych uczelni we Lwowie” składa niniejszem gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do stworzenia w roku bieżącym Kolonii Studentek w Turcji Wielkiej a w szczególności: rektorowi Uniwersytetu J. Kazimierza we Lwowie i Naczelnemu Urzędnikszemu Związku Apropowizacyjnemu (N. U. Z. A.) za ofiarowanie wydatnej pomocy finansowej, Radzie Okręgowej Opiekuńczej i Związkowi Ziemian za dostarczenie prowiantów, Wp. radcy leśniczemu Bockenheimowi, Wp. Inspektorowi Bohdalkowi, Wp. radcy Gretschiowi, Wp. leśniczemu Hublowi, Wp. radcy Wójcikowi, JWp. marszałkowi powiatowemu Henr. Prekowi za szczere i gorące zajęcie się kolonią i udzielenie swej pomocy przy urządzaniu i w czasie pobytu tejże.

Lwowski Chór Techniczny powiadamia, że próby Chóru zaczynają się dnia 22 września to jest w piątek i stale odbywać się będą we wtorki i w piątki o godz. 7 wieczorem w sali X. II. p. Qmach Politechniki. W tejże godz. urządza Sekretaryat.

(kp) **Rozprawa przeciw Fedakowi** odbędzie się — jak nas informują w sferach sądowych — dopiero w listopadzie. Tyle czasu trzeba bowiem

nowemu przewodniczącemu do przestudyowania obłętego materiału procesowego.

(kp) Schwytanie sprawcy kradzieży w ambasadzie angielskiej. Sprawca kradzieży w ambasadzie angielskiej w Warszawie Mikołaj Skopców został już aresztowany.

Wkręcił się on do ambasady na służbę lokaja by zbierać tam wiadomości dla bolszewji. Uprzykrzyła mu się jednak „polityka“, więc postanowił obłowić się. Skradł dwa diamenty diamentowe na głowę, złotą damską papierośnicę, złotą torbę, broszkę brylantową, bransoletę perłową, naszyjnik brylantowy i złoty medal belgijski.

Z przebogatym łupem nie zdażył jednak Skopcow wyjechać z Warszawy i został przez policję aresztowany.

(kp) Śmierdzące kotlety i niedojedzone kanapki. Kucharz Bronisław Marek, zajęty u restauratora Stanisława Ożychyckiego przy ul. Hetmańskiej 20 doniósł policji że jego pracodawca podaje gościom potrawy z zepsutego mięsa, które trzyma nierzadko 2 tygodnie. Używał sobie zwłaszcza w czasie „Targów Wschodnich“, karmiąc gości śmierdzącą wafelką, śmierdzącym kotletem itd. Na uwagę kucharza restaurator odpowiedział obelgami i po grózką, a restauratorka oświadczyła z oburzeniem że sama odpowiada za swą pracę. Z kanapkami praktykuje ten restaurator taki proceder, że niedojedzone przez gości smakołyki zbiera do kupy i przyrządza z tego świeże, jeszcze apetytniejsze kanapki. Gościom tej restauracji życzymy „smacznego!“.

Dr. ARPAD OSZLANVI

ord. w CHOROBY. SKÓR. I WENERYCZNYCH
od 2—5 pop. pl. Marjacki 7. 25281
—00—

15 lat sparaliżowana staruszka 90 letnia w ostatniej znajdująca się nędzy zwraca się do osób litościwych z prośbą o pomoc. Staruszka ta chora, pozbawiona jest wszelkiej opieki — nie ma bowiem żadnych krewnych a jedyną jej córką również staruszka 65 letnia — w ciężkiej także znajduje się niemocy. Dla skazanej na śmierć głodową — otwieramy niniejszem składkę a łaskawę datki prosimy nadsyłać do administracji naszego pisma pod rubryką „dla sparaliżowanej staruszki“

—00—

„DOM“ Związek mieszkaniowy i budowlany we Lwowie ul. Lindego 6, II. p. ogłasza, że celem zrealizowania postulatów dotychczas przez członków zgłoszonych narazie wstrzymuje z dniem 30 września 1922 dalsze przyjmowania. 23627.

Mało apetytne delikatesy.

(?) Że skorupiaki mogą stanowić przysmak nielada, (naprzykład ostrygi) o tem powszechnie już wiadomo. Lecz mało osób zdaje się o tem wiedzieć, że cenionymi przysmakami są... chrabaszcz, szarańcza, mrówki i poczwarki, motyle, oraz glisty.

Na wschodzie stanowi szarańcza od prastarych już czasów przysmak znany i ceniony. — W Grecji starożytnej spożywano ją również, bo wspomina o tem z szyderstwem komedyopisarz Arystofanes.

W księgach Mojszesza wspomniano o trzech gatunkach szarańczy, które zakon pozwala spożywać.

Co do chrabaszczy, to spożywano je w Rzymie głównie. Był to specjalny gatunek, zwany przez Rzymian starożytnych „cossus“. Wspomnieli o tem, znajdujemy w pismach Pliniusza.

W czasach obecnych smakołyki tego rodzaju spożywają już tylko ludźmi nawpół cywilizowani.

Turniej szaradowy „Wieku Nowego“.

Nagrody główne:

50.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000 i 5.000 mp. gotówką — rozlosowane zostaną po zakończeniu turnieju, to znaczy po ogłoszeniu wszystkich pięciu seryj pomiędzy tych, którzy rozwiążą wszystkie 10 zagadek.

S.IV. Turnieju szaradowego

VII. Zadanie konikowe.

ta	z twoj	dnie	gam	pra	ry	ja	nie
nie	cia	wi	cza	na	dło	gnie	ga
nie	skno	szczę	je	ży	ry	do	ma
wy	tra	o	ce	sny	two	sić	niem
ta	gnie	ki	cie	ha	a	śmierć	cie
mój	ja	pu	ko	pią	bie	i	przy
pra	czną	o	duch	dnie	nie	je	o
to	się	mu	wie	dnak	to	pa	pło

Idąc biegiem konika na szachownicy, odczytać fragment z poematu Maryi Konopnickiej. Bieg konika musi być oznaczony kreskami — fragment poematu określony na osobnej kartce.

VIII. Szarada.

Gdy się pierwsze — drugie — trzecie

O! to kiepsko jest na świecie.

Trzecie — drugie się koleją

Lub też wózkem dobrodzieju!

Drugie — trzecie — to narodu...

Północy, zachodu, wschodu...

Całość? — To skaranie Boże.

Coraz więcej ich się mnoży,

I choć nie zaczepiasz licha

On w twe dobro rękę wpycha.

Za rozwiązanie powyższych dwóch zagadek przeznaczamy w losowaniu następujące premie książkowe:

- 1) Wacław Berent „Fachowiec“ pow. współcz., „W puszczy“ krajobrazy;
- 2) Juliusz German „Światła zdaleka“;
- 3) Ignacy Oksza-Grabowski „Przysięga Trzech“ romans dziejowy;
- 4) Stefan Żeromski „W siódmym niedoli“.

Prócz udziału w losowaniu o powyższe premie książkowe — o ile kto rozwiązał już poprzednie trzy seryje, staje ponadto do ogólnego turnieju szaradowego o nagrody główne, pieniężne, podane na wstępie.

Termin nadsyłania rozwiązań do soboty 30. września. Ogłoszenie wyniku losowania dnia 5. października.

Do rozwiązania musi być dołączony wycinek z powyższymi łamigłówkami. Bez tego wycinka rozwiązanie jest nieważne.

Zwracamy uwagę na ogólne podstawowe warunki turnieju, a mianowicie:

1. że na kopercie listu, wysłanego z rozwiązaniem musi być u góry uwidocznione: „Dział szaradowy Wieku Nowego“.

2. że w liście tym, prócz rozwiązania, nie może być poruszona żadna inna kwestya, czy to natury redakcyjnej, czy też administracyjnej, czyli, że list ten musi odnosić się wyłącznie tylko do działu szaradowego.

Kto warunków tych nie dopełni, sam unieważnia udział swój w turnieju szaradowym.

tak opowiadają niektórzy podróżnicy, że plemion koczowniczych w Azji przysmakiem wielkim jest chrabąszcz, zwany w botanice blaps sulcata. Chrząszcze te, jedzą przeważnie przypiekane, przyczem panuje wśród kobiet azyatyckich przekonanie, że z tej potrawy tyle się ładnie wygląda. One też przeważnie pszczykują tego przysmaku.

Sławny podróżnik Livingstone opowiadał, że w Australii dzikie plemiona tamtejsze urozma-

cały sobie pokarm roślinny chrabąszczami i glistami. Półdżicy murzyni w odległych od cywilizacji koloniach afrykańskich, spożywają jako przysmak mrówki. Piją też z upodobaniem napój wyskokowy, w którym długie noczą się mrówki. (U nas mrówczany spirytus znany jest jako ludowy środek leczniczy).

Indianie w Kalifornii spożywają znów jako przysmak poczwarkę pewnego gatunku motyli.

Czy jest to pozostałość głodowych okresów

pierwotnych ludzi, czy też są to specjalne upodobania, nabyte w rozmaitych czasach? Kwestyj tej nie próbowano jeszcze rozstrzygnąć.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

KONKURS

na arendację ziemniaków, kapusty, owsa, oraz na wypiek chleba z mąki wojskowej wzgl. arendację chleba w czasie od 1/XI. 1922. do 30/IX. 1923. dla:

GARNIZONU	Ar. sp. z miesięcznie					UWAGA
	Chle		ziemia i kawa usta owies			
	Wypiek	arendacja	około ... kg.			
	porcja 70 gr.					
Lwów	20000	—	22200	40000	—	Zapotrzebywanie chleba, ziemniaków, owsa, winno być pokrywane dziennie, zaś kapusty tygodniowo. x Wypiek chleba od 1/I. 1923.
Gródek Jag. el.	20 00	—	2000	20 0	—	
Kamionka Strum.	x 10000	—	6000	1000	—	
Rawa Ruska	x 10000	—	6000	1000	—	
Żółkiew	20000	—	15000	2500	54000	
B. zeżary	—	45000	3 500	5500	7000	
Tarnopol	30000	—	21000	25 0	61000	
Żłoczów	—	—	40000	7 0	—	
Czortków	—	10000	8000	1500	1500	
Trimowia	—	35 0	2500	5 0	12000	
Brody	—	5000	3500	600	15000	
Zaleszczyki	—	17000	12500	2000	2000	
Borszczów	—	20000	14000	2500	2000	
Kopczyńce	—	18000	1 000	2500	3000	
Kamionki	—	18000	13000	2 00	2500	
Stanisławów	—	—	94000	16000	—	
Kołomyja	—	—	28000	5000	—	

Reflektanci na powyższe arendacyjne dostawy, winni wnieść oferty ostemplowane i opieczetowane w terminie do dnia 4. października br. do Okręgowej Komisji Zakupów przy O. Z. G. VI. we Lwowie, ul. Janowska 5.

Na oferty dołączyć dowód złożonego wadium (w gotówce lub papierach wartościowych) w Kom. Gosp. O. Z. G. VI. w wysokości 2% wartości towaru mającego być dostarczonego w danym garnizonie, za czas trwania arendacji, obliczone na podstawie ceny oferowanej. Oferenci, z wyjątkiem przedsiębiorców znanych już Komisji Zakupów jako solidnych i godnych zaufania dostawców, winni dołączyć do oferty świadectwo fachowego uzdolnienia i solidności kupieckiej, gwarantujące jego możność i zdolność podjęcia się i uskutecznienia dostawy. Świadectwo powyższe winno być wystawione przez Izbę Handl.-Przem. lub władze pol. t. I.szej instancji. Firmy sądownie rejestrowane, winny nadto przedłożyć wyciąg urzędowy rejestru firm, prowadzony przez właściwy Sąd, prowadzący rejestr firm.

Producenci rolnicy (z wyjątkiem gmin i stowarzyszeń rolniczych) winni przedłożyć świadectwa produkcji wystawione przez odpowiednie stowarzyszenie rolnicze, wzgl. o ile nie są członkami stow. przez władze pol. t. I.szej instancji.

Bliższych informacji co do warunków arendacyjnych udzielają: O. K. Z. we Lwowie, ul. Janowska 5. i Komisja Zakupów przy Rej. Zakł. Gosp. w Stanisławowie i Żłoczowie, wzgl. Fil. Z. G. w Kołomyjach.

Otwarcie ofert nastąpi 4. X. 1922 o godz. 10-tej. Wadium nieprzyjętych ofert zostanie zwrócone do dnia 15. X. b. r. zaś wadium ofert przyjętych podwyższone jako kaucja do 5% wpłacalne w terminie do 30. X. br.

Szefostwo Intendencji: O. K. VI. Lwów, L. 36729/2.

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NABEL**
odwodzi od godziny 12—1 i od 3—5 po południu
Plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
23284

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. GOLDSTEIN
tytuł elw. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 22980
powrócił i ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2-5, w niedziele i święta od 9-12, Kraszewskiego 3.

Dr. Schwarz specjalista chorób skórnych i wener. B. Sekundariusz szpit. powszech. ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie brodawek, płam, włosów elektrolizą lampą kwarcową. 25183

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauferstein b. elw. kliniki dermatol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, płam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. 22867

Dr. Maksymilian Roller
ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2—4.
Kleparowska 4. II. p. 23070

Koń angielsk. rasy po Match-Bokch oraz siódło do sprzedania za 900 tysięcy Mar. pol. Handlarze wyłączeni. Wiadomość: Zamarsztynowska 43. **JÓZEF**. 25106

Ołomany, materace, sofki
oraz rozmaite meble stale do nabycia. Magazyn kupna i sprzedaży, Machalski, Sapiery 45. 19237

Śliwki codziennie świeżo rwane w większej ilości do sprzedania.
Dozorca, Kurkowa 33. 25177

BANDAŻE na największe i zastarzałe ruptury. Bandaże syst. Lawedana na największe wypadanie macicy. Opaski brzośne na gumach. Pończochy gumowe. Prostownicze dla młodzieży szkolnej Cenniki d. rno. — M. L. POLACZEK, Sambor 13. 19408

Rok zał. 1888. Firma chrześcijańska.
ostatniej mody kapelusze dla Pań — czapki sportowe i wszelkie roboty.

SALON MICHALINY
MÓD MAISENHÄLTER
Lwów, ul. Sobieskiego 5. 25055

CENY UMIARKOWANE. CENY UMIARKOWANE.

FLASZKI termosowe
i wkładki do tychże od 1500 Mk. — poleca **OSKAR FASSLER**
Lwów, Sykstuska 29. 24896

Osnowę dla kilimów
ręcznie albo fabrycznie przedzoną dostawia „PŁÓTNO“, Zimorowicza I. 20. 19496

KOCE, PODUSZKI, POŚZEWKI, PRZESCIERADEA, SIENNIKI — poleca, oraz przerabia pościel najtaniej
WŁADZIMIERZ SKIBIŃSKI, Lwów, ul. Kopernika 4.
 handlu p. Szkowrona. 25 56

KAŻDA PANI dbająca o piękną cerę używać powinna tylko 25153

KREM BELLONA
 Wszędzie do nabycia. Skład fabryczny:
B. BOHOSIEWICZ, Lwów, Hetmańska 6.

Suknie damskie
 na nowszych modelach zagranicznych.
 poleca

SALON „BERTA”
 Lwów, ul. Chorażczyzny 5 I. p.
 róg ul. Akademickiej. 25273

Praktykanta

do handlu kolonialnego, połączonego z pokojami do śniadań poszukuje się. Zgłoszenia: Agencja handlowa „S. W. Kapko”, Kopernika 48. 251 9



Swieczniki

elektryczne z brązu i miedziane z JEDWABNYMI abażurami jakoteż lampy stołowe i do szafek nocnych od Mk. 1950 — poleca

LUMEN

Lwów, plac Mariacki 4
 Żarówki spalone zamienię za dopłatą. 25282

PUSZKI BLASZANE

i odpadki z blachy — sprzeda
FABRYKA KONSERW I CZEROLADY
RUCKER I HÖFLINGER

SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE
 Rutowskiego 1. 8. 25261

Kantorzysta (ka)

obznajomiony z kasowością zostanie natychmiast przyjęty (a) na dobrych warunkach przez poważne przedsiębiorstwo eksportowo-importowe. Oferty pod Przemysł i Handel do biura ogłoszeń Kościuszki 2. 25269

AJENTA

dobrze wprowadzonego w dział kolonialnym poszukuje b. poważna firma. Zgłoszenia pod „MERKUR” do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 25267.

Węgiel Górnosławski

najlepszych marek, z krótkim terminem dostawy — sprzedaje
SYNDYKAT ROLNICZY S. A.
 Lwów, pl. Maryacki 10.

Telefon Nr. 623.

Telefon Nr. 623.

DRZEWO
 opałowe i bukowe

maszynowo rębane
 z własnej rozdrabiarki przy
 UL. SW. PIOTRA 1. 4
 poleca

W e t e h a
WSCHODNIE TOWARYSTWO HANDLOWE
 ul. Kopernika 16. Telefon Nr. 623.
 Ilości od 10. ctm. wyżej z dostawą do domu na telefonczne zamówienie.

Gwarantuje się, że drzewo suche i tylko bukowe bez domieszek gorszych gatunków. Ważne dla większych biur handlowych, przemysłowych i bankowych! Przy zamówieniach ponad 10.000 kg. odpowiedni opust.
CENY KONKURENCYJNE!!
 25219

Wieczorne Kursa Rachalteryjne

dla osób dorosłych (pań i panów), pod kierunkiem **Dra Patyniaka-Saneckiego**, prof. Akademii handlu. Nowy kurs 1. października. — Wpisy i informacja od godz. 5—7 ul. Franciszkańska 9. 25209

Zgubiłam
sznurek Orientet pereł

pomiędzy godziną 10—11 przed południem, ulicą Legionów, Sykatuska, Hetmańskie Wały, przez plac Cłowy na poczęcie. Uczciwy znalazca zostanie wynagrodzony pod adresem Wachtei, pl. Krakowski 7. 25218

WIELKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁ.

w mieście powiatowe w Małopolsce, z własnym torem przemysłowym przy stacji kolejowej, poszukuje dla rozszerzenia swego przedsiębiorstwa

30 milionów Mkp.

Zgłoszenia i informacja bliższa u adwokata **Dra Józefa Landesberga** we Lwowie, ul. Mickiewicza 4. 25190

Fortepian „Kulschera”

krótki, czarny, metalową płytą, prawie nowy, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia „Gór...” do Administracji. 25242.

„POLYGLOT”

LWOWSKA SZKOŁA JĘZYKOW

ul. Chorażczyzna 7, III p. (gmach Konserw. muz.)
 urządza **KURS PUBLICZNY** języków w godzinach od 7-mej do 8-mej wieczorem — za opłatą miesięczną 2.000 Mkp. — **KURS BUCHALT. RJI TRWA 3 MIESIĄCE.** — **LWOWSKA SZKOŁA STENOGR. I**, pod kierunkiem **Dr. MESUSEGO**, lektora Uniwersytetu, wyucza **STENOGR. RJI** polskiej lub niemieckiej w 22 godzinach — 25151
WPISY od godziny 5—8 wieczorem w szkole.

MIESZKANIE

się ające się z 1 i 2 p. koi z kuchnią w śródmieściu poszukiwane. — Zgłoszenia: R. Sładowski i Ska, Lwów, ul. św. Mikołaja 1. 19. 25286

Agentów

z branży spożywczej i galanterijnej, podróżujących i miejscowych, przyjmie za łacą lub z gwarancją bankową **Biuro Handlowe R. Sładowski i Ska**, Lwów, św. Mikołaja 19. 2 235

Kapitaliści

z kwotą do 10 milj. Mp. przyjmie jako wspólnika pierwszorzędnego **Biuro handlowe**, posiadające liczne zastępstwa wybitnych firm krajowych i zagranicznych, a pragnące swą agencję handlową zamienić na hurtownię, do czego ma już upatrzony i zaopconowany lokal w śródmieściu na składy towarów.
 Zgłoszenia osobiste przyjmuje **M. T. Krzysztofiwicz**, Lwów, ul. Sokola 1. 4, co dnia od godz. 6 do 7 wieczorem. 25284

Konkurs.

Garnizono owa Komisja Mięsa we Lwowie rozpisuje niniejszym konkurs na roczną dostawę słoniny t. j. od 1. X. b. r. do 30. IX. 1923 dla garnizonu Lwów w ilości około 9000 kg. miesięcznie.

Oferty z podaniem warunków należy wnieść do dnia 29. b. m. godz. 12-ta w Okr. Komisji zakupu Janowska 5.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w Hg. O. Z. G. VI. wadium w wysokości (5%) wartości miesięcznie oferowanego tłuszcza.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30. b. m. Wadium nieprzyjętych ofert będzie natychmiast zwrócone.

Przewodniczący Garn. Kom. Mięsnej
 28623 (—) Sikorski major

„Stanisława” pracownia trykotarska i pończosznicza ulica Strzała (Issakowicza boczna 2) przyjmie **zdolne maszynistki** na dobrych warunkach. 25114

„HELENA”

PRACOWNIA SUKIEŃ DANSKICH
 Lwów, Łańcowa 7, II. p. — wykonuje wszelkie zamówienia po nader niskich cenach. 19368

sprzedaży obrazów potrzebni. AGENCJA —
KAMPIANA 9. 1934

UNIEWAŻNIAM dokumenta Władysława Suskiego. 25149.

DNIA 19 WRZESNIA zapomniałam w tramwaju UL skórkę Oposum. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wy nagrodzeniem sowiem w kancelaryi; adw. Frieda ulica Słowackiego 2. 25245.

ZGUBIONA książka robotnicza Identyzność pod nazwiskiem Marya Malko. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem Karaika 9; I. piętro. 25237.

ZGUBIŁEM portfel z pieniędzmi i dokumentami. Odnalazcy aże wynagrodzenie. Adres Brajerowska 1. 16; Kuźnicz Jarosław urzędnik. 25192

MAŁŻENSTWA

KAWALER, izr. urzędnik na dobrym stanowisku; posiadający cyfrowe gotówki — blondyn; lat 26; średniego wzrostu; z łopaszki rodziny — z broku znajomości pozna małą sympatyczną Panne żyd do lat 25 najchętniej ze sfery piórkich — ale nie konieczne — może być z prowincji — Żarty wykluczone — Zgłoszenia z fotografią za którą zwrot rzeczy się honorem do Adm. Wiek pod BŁOGO SŁAWIONY ŻYWOT. 25269

WDOWA lat 30; posiada pokój i kuchnię umebl. pragnie wyjść za mąż za starszego na stanowisku, lub sędziego. Wiek Nowy pod L. SZCZĘŚCIE. 25255.

WDOWA PO ADWOKACIE; wiek średni; solidna; przyzwoita; żarna; żądane mieszkanie; pragnie poznać mężczyznę lat około 30; właściciela dóbr lub na wyższym stanowisku. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia do Wiek pod WŁADYSŁAWA. 25256

PANNA PRZYSTOJNA inteligentna posiadająca we Lwowie 2 pokoje umeblowane pragnie poznać w celu małr. meżczyznę w średnim wieku na stanowisku sądowym lub wojskowym. — Zgłoszenia możliwie z fotografią pod WANDA 408 do Administracji Wiek. 25231.

POSADY POSZUKUJĄ.

ŁAŹNIK samodzielny z długoletnią praktyką poszukuje dla siebie zajęcia. Zgłoszenia pod PRZYNALEŻNOŚĆ do Wiek. 25062

OSOBA intel. w średnim wieku — poszukuje posady do zarządu domu. Zgłoszenia pod PRACA do Adm. Wiek Nowego; 25065

JAN SPIEWAK szuka posady lub za dozorcę — jedno małe dziecko. Ul. Tatarska 1. 6. 25107

BUCHALTER-BŁANSISTA poszukuje posady — dokładnie obznajomiony z prowadzeniem ksiąg oraz korespondencyj ma dobre polecenia i świadectwa. Łaskawe oferty pod SAMODZIELNY 135, do Adm. Wiek; 25059.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo; bardzo spokojne — poszukuje posady do kamienicy lub pokoi za obsługę. — Zgłoszenia pod M. K. do Adm. Wiek; 25183

RUTYNOWANA gospodyni dworska poszukuje posady SYM PATYCZNA do Administracji Wiek. 25241.

OSOBA inteligentna oszczędna; pracowita znająca się na gospodarstwie domowym; syciu może zająć się dziećmi; ewentualnie chora osoba. — Łaskawe zgłoszenia do Wiek Nowego pod EUREKA. 25275.

ZDOLNA SKLEPOWA w zawodzie masarskim poszukuje posady. Blizsze wiadomości na ul. Króla Leszczyńskiego 1. 18. 25248.

OSOBA LEPSZA obecnie zarząd domu samojstnie. Administracja Wiek. 25251.

ABSOLWENT państw. szkoły przemysłowej we Lwowie; posiadający maturę realną poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia do Wiek pod RYSOWNIK. 25266

OSOBA sympatyczna wieku średniego pracowita uczciwa poszukuje posady gospodyni; Jasińska post. rest. Sta. nielawów. 25240.

SKLEPOWA obejmie zaraz posadę w składzie wędlin. — Wiadomość ulica Zielona 63. 25191

NADLEŚNICZY — kierownik tartaku i eksploatacji drzewo-standów — obznajomiony z wszelką wyrobką drzewa twardego i miękkiego (progi, ślipy, fryzy etc.) — eksportowe go — specjalista wyrobki dębiny — dający wszelką gwarancję — obejmie kierownictwo tartaku, eksploatacji za raz — obecnie na posadzie — najpoważniejsze referencje Łaskawe zgłoszenia pod KIEROWNIK TARTAKU do Administracji Wiek. 25205.

POSZUKUJE POSADY. Pracowałem w biurze rządowym osiemnaście miesięcy. Piszę na Remingtonie na razie nie biegle. Łaskawe zgłoszenia do Wiek pod JAKOŁWIEK PRACA. 25220.

NAUKA

DYPLOMOWANA konserwatorzyśka udziela lekcji fortepianu; Romanowicza 23; prawy parter. 24925

WYŻSZEJ EDUKACJI; niemieckiego; bon tonu; udziela nauczycielka Kleparowska 4; II. piętro. 25222.

ŁADNIE PISAĆ w 14 lekcjach, stenografii niemieckiej w 36 godzinach, języka francuskiego, angielskiego lub niemieckiego w 6 miesiącach, po dejmuję się wyuczyć S. NUSSDORF, Snopkowska 39 obok Szkoły Przemysłowej. — Bilety tramwajowe bezpłatnie. 25160.

SŁUCH. J. R. FILOZOFIA, germanista i filolog — poszukuje lekcji za wynagrodzeniem wedle umowy. Blizsza wiadomość: Lenocki, ul. Łozińskiego 1. 7. 3133

KURSA przygotowawcze, do matury gimnazjalnej. ECOLE REFORME, Pańska 14. 24614

PROFESORKA udziela łatwą metodą francuskiego, niemieckiego i konwersacji. Długosza 37; II. piętro. 24766

SEMINARYJALNEJ MATURY kurs wieczorny dla osób zajętych w biurach. Ul. SNOPOKOWSKA 1. 4. I. piętro; 24830

RUTYNOWANY instruktor, uczeń VIII. kl. gimn. poszukuje zaraz lekcji. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod RUTYNOWANY. 3129

AKADEMIK sumienny i wytrwały korepetytor, obejmie lekcję. Przygotowuję do egzaminów wstępnych i poprawczych itp. Łaskawe zgłoszenia pod AKADEMIK 109 do Adm. Wiek Nowego. (x)

NA PRAKTYCZNY KURS nowoczesnego kroju i szycia przyjmuje firma JOLANDA; — wpisy codziennie ulica Staszka 8; boczna Chorażczyzna. 24970

FRANCUSKIEGO języka i konwersacji udziela dyplomowana z Szwajcarii nauczycielka. — Zgłoszenia w Adm. Wiek pod FRANCUSKIE. 24934

LEKCJE gry na fortepianie udziela ukończona konserwatorzyśka. Zawadzka, Kochanowskiego 44, II p., drzwi na lewo. 23013

POSZUKUJE nauczycielki do matematyki w zakresie gimnazjum. Zgłoszenia pod NATYCHMIAST do Adm. Wiek. 25232.

SHIMMY, Tango, Bostona wyuczę za wynajęcie pokoju — czynsz według umowy. — Zgłoszenia do Administracji pod KARNAWAL. 25278

WYUCZAM MÓWIĆ niemieckim, francuskim; w trzech miesiącach; przyjmę guwernerke ZDOLNA do Wiek. 25254.

PANNA ze szkoły handlowej poszukuje lekcji ze szkół ludowych i wydziałowych ul. św. Marka 1; 8; I. piętro — drzwi Nr. 24. 25188:

KURS MATURY seminaryjalnej; szkoła powszechna; szkoła. Zakład d'Endel pl. Bernardyński 12A 25192.

SEMINARYJALNEJ MATURY KURS powtarzający jesiennych terminów. Zacharjewicza 3. 24941

ADWOKAT GOLDHAMMER w Modenicach poszukuje nauczyciela (instruktora dla ucznia VI. kl. gimn. — Zupche użyznianie i plac. — Należy nadesłać świadectwa z wyższego gimnazjum. 25265

KUPNO I SPRZEDAŻ

KTO CHCE szybko kupić lub sprzedać majątek ziemski: gospodarstwo; kamienicę; wille; domek lub lokal przemysłowy nich zgłosi do Agencji — ulica Chorażczyzna 27; Lwów. 23021

WAGA decymalna (Garvensa) Caroik — maszyną masowo- -twórczą sprzedam; Żółkiewska 123. 24481

SPRZEDAM z powodu wyjazdu jednomorgowy oparknięty sad (przeszło 500 drzew owocowych) w Wyszowej obok Powołoczysk. Blizsza wiadomość zapoda Marya Turkowa (Alliance) Lwów ulica Pańska 1. 3 24979

AGREGAT 65 volt; 30 amper sprzedam mechanik Litwin — Lwów, św. Michała 8. 25021

LOKOMOBILA WOLFA 150 HP; Lanza 30 HP okazynie do sprzedania PILOT Lwów, Batorego 4. 24973

PLYNNE ALUMINIUM nadeszło i jest do nabycia w każdej ilości w naczyniach blaszanych. Wyłączna sprzedaż na Wschodnią Małopolskę Biuro EWOLUTA; — Lwów ulica Ossolińskich 11. — Wystawiamy na Targach Wschodnich. 19354

FUTRO meskie wspaniałe do sprzedania. Rynek 37; I. p. 25064

AMATORSKI WARTAT stołarski kupię. Kochanowskiego 10; II. p.; drzwi Nr. 6; 24826;

PIANINO MAHONIOWE — prawie nowe, okazynie do sprzedania; Sobieskiego 10; Aschenase; 25124

OKAZYJNY bezpłatny korczunek dębowy (tani opał) na zimę i 6 pni pasiek na sprzedaż do 1/10. 1922. Wiadomość u p. Stycia za rogatką Łyczakowską obok żandarmerji. 25230.

FORTEPIAN DO NAUKI tanio sprzedam Smutny Chmielewskiego 5. 25233.

DO SPRZEDANIA: Willa w Chyrowie cała wolna; budynki gospodarcze 2 morgi ogrodu 22.000.000; — Dom mury cały wolny. stalnia, blisko dworca 6.500.000; — Willa cała wolna; 520 sążni ogrodu Brzuchowice 8.000.000 Dom 6 ubikacji; sad; ogród; stalnia; koniec UL 7.000.000 Dom 6 ubikacji; wodociąg; wolne mieszkanie; ogród 8.000.000. — Dom 4 ubikacji; ogród 2.000.000; — Kamienica III; piętrowa; komfort; ogród 30.000.000. AGENCJA Lwów, Chorażczyzna 27. 25234

2 SOLIDNE BIURKA półamerykańskie do sprzedania. Szczepaniewicz, Szpitalna 1. 52. 25195

DYNAMO 70 Amp. do niklowania; wannę ołowianą sprzedam Keciński, Listopada 56. 25206

SPRZEDAM płaszcz damski gumowy i czarny podbity futrem o godz. 1—4 Głęboka 1. 14; III. p. VIII: sch: 25207:

PALTO ZIMOWE MĘSKIE do sprzedania — Gołaba 7 II piętro na prawo. 25215.

POSZUKUJE dzieławy 50 do 200 morgów z budynkami; ewentualnie kupię. Listownie do Admin. Wiek pod AD. MINISTRATOR. 24493

WYJEZDZAJĄC DO WIEDNIA I NIEMIEC — przyjmę zamówienia na artykuły chemiczno-techniczne: surowce etc. oraz zlecenia do firm zagranicznych. Przeprowadzę transakcję możliwie szybko i sumiennie. — Reflektancję zechcą zgłosić się do końca września br. pod A. B. do Adm. Wiek Nowego; 251108

PŁASZCZ ZIMOWY oraz kostium granatowy dla niskiej osoby do sprzedania. Na Skalka 3; lewy parter. 24654

WYJEZDZAJĄC KILKA PERSKICH DYWANÓW bardzo tanio sprzedam Wyrób dawny; silny; Stan najlepszy — rozmiary male; średnie; duże. Ul. Murarska 11; lewy parter. 25157.

4 KRAT do okien żelaznych 85 na 150 do sprzedania. Droga Wilecka 124. 25252.

PŁASZCZ NOWY damski zimowy; Pańska 27; pierwsze piętro na lewo. 25257

KARTOFLE kilka wagonów sprzedam zaraz; Żybkiewicza 38; I. piętro. 25263.

SPRZEDAM 16 tomów Leksykonu Birkchensa. Wiadomość: Gródecka 38, III. piętro, ostatnie drzwi na lewo. 3129

SPRZEDAM sypialnię; zegar; obrazy; meblę ulica Malcekiego 4; parter prawy. 24933

PAPUGI gadająca kupię. ulica Akademicka 22; I. piętro nr. drzwi 2. 24947

SPRZEDAM kostium czarny i suknię brązową pamiową tanio. Dwornickiego 51, parter, na lewo. 4011

ZNANY ŻURNAL „FAVORIT” Mk. 1000 — wyż 1000 mo. deli wysła Biuro dzienników Buchstaba — Lwów, — Legionów 21; 25132

UŻYWANE RZECZY KUPUJE (bez wyjątku) także meble i berze w KOMIS — Skład Komisowy — Sienkiewicza 5 J. DOLINSKA; 25137

MASZYNE DO SZYCIA nożną Singera — okazynie sprzedam Pasternski — Pełczyńska 7; 25163

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, mahoniowy — prawie nowy; znakomitej marki — okazynie sprzedam; Łyczakowska 57; oficyny; I. piętro; 25176

MASZYNE DO SZYCIA nożną i ręczną — tanio sprzedam. Plac Maryacki 5, III. p. 24814

4 MILIONY auta 5 tonowe z przyczepkami ENGINEERINGO Lwów, Walowa 31. 25036

REALNOŚĆ DUŻA SŁONECZNA. DWA FRONTY — TUŻ POD ZAMKIEM. — SPRZEDAM; ZAMKOWA 6. 23138

SPRZEDAM klacz pociagową ulica Krótka 1. 6. 24976

NOWOŚĆ! Niklowanie metali w kilku minutach na zimno; bez żadnych aparatów lub urządzeń preparatem CITONI. KOL (chemicznie czysty nikiel) Originalny bakiet 1300 Mkp. — Wyłączna sprzedaż na Wschodnią Małopolskę — Biuro EWOLUTA, Lwów Ossolińskich 11. 19353

LIS BIAŁY, kostium ubierany futrem — kapelusze — płaszcze jesienne i zimowe do sprzedania; Żybkiewicza 27; II. p. na prawo, od 2. giej do 3. giej; 25091

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki HOFBAUER, korzystnie sprzedam. Ulica Kopernika 26, parter, ostatnie drzwi — ganielem; 25061

MASZYNA SINGERA, CYLINDROWA, PRAWIE NOWA — OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA. UL. BALONOWA NR. 14 I. PIĘTRO, LEWY GANEK. 25110

Już nadeszły na sezon jesienny

Najnowsze fasony kapeluszy i czapek męskich do znanego magazynu pod firmą: **K. Bielczyk** K. i ST. SOCKI
Lwów, Halicka 15. Ceny konkurencyjne. — Dla P. T. członków „Rozwoju” znaczny opust. 25262

Ogłoszenie.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśli uchwały Rady miejskiej z dnia 14. września 1922 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu:

- 1) za gaz do oświetlenia i opał Mp. 200 za 1 m³
- 2) za gaz wyłącznie do motorów Mp. 190 za 1 m³

Ze względu na zwiększone koszty utrzymania gazomierzy — najem został podwyższony i będzie wynosić miesięcznie:

- Za gazomierz od 3 do 5 płom. Mp. 75-
Za gazomierz od 10 do 20 płom. Mp. 150-
Za gazomierz od 30 do 200 płom. Mp. 180-.

Należności z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc wrzesień 1922 bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy jak i nadal mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów — we wrześniu 1922.

25258

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.

Pieniądze zaoszczędza ten,

kto kupuje obuwie u firmy **R. REICH**, Piekarska 8. 23614

Hemoroidy!

usuwa ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, — zmniejsza gazy (żylaki) —

Varicol Age

z kogutkiem — (Swieczki hemoroidalne) Sprzedają apteki i droguerye. Zastępstwo na Lwów: Biuro handl.-komis. Gustaw Sliwiński, Lwów, Halicka 5. 22897

Nie kupujcie towaru!

póki nie oglądniecie ceny w naszych oknach wystawowych!

Ceny podane są faktyczne, a nie kłamliwa reklama!!!

Zakłada wełniane himalaja 12.500

„ „ płaszcze 15.500

Zawijanki podwójne 4.400

Swetry męskie 4.400

Plеды gładkie 7.200

Żakiet dzieciinne 7.500

Suknie jedw. trykotowe od 11.500

„ wełn. gabardynowe od 17.500

Szlafroki flanelowe 8.500

Spodniczki wełniane 4.500

Bluzki rawersa białe 5.300

Żakiet jedwabne 42.000

Trykot jedwabny podw. szerokość różna ko- 13.800
lory Mtr.

„ „ „ „ w pasy różne 11.200
kolory — Mtr.

Dla hurtowników osobny oddział. 19161

MAGAZYN MANNERA LWÓW
Nowości dla Pań Sykstuska 2

Złote srebrne terebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym (znany specjalista) **J. A. WOLF** — jubiler i złotnik. Lwów — Sobieskiego 2. 23079

Zobacz, jak tanio u **LERNERA, Piekarska 3.**

Pończochy j dwabne francuskie od 3600, Matowe jedwab. 2000 i 2500. Fildecos od 850 1200, Najlepsze pończochy patent. od 500, Rękawiczki duńskie zimowe 1900, włóczkowe od 1300, Szalik z czapką 3800. Reformy 1400, Skarpetki po 450. 25045

Uwaga na Nr. domu 3



Okręty Rzadu Amerykańskiego.

Jedynie okręty Rzadu Stanów Zjednoczonych, kursujące pomiędzy Brną New Yorkiem i Londynem-New Yorkiem — są następujące okręty linii

UNITED STATES LINES:

George Washington President Monroe
America President Van Buren
President Arthur President Garfield
President Roosevelt President Polk
President Harding President Fillmore
President Adams Susquehanna

Te luksusowe, bezpieczne i spokojne pływające odcęty posiadają wszystkie flasy, urządzone z najwyższym komfortem, dołżne wietrzone kajuty i nieprześcigniona w swej dobroci kuchnia.

Emigranci! Nadajcie nam Wasze affidavity, które natychmiast skierujemy do dalszego załatwienia, ułatwając Wam jak najszersze otrzymanie paszportów! Załatwiamy również Wasze kwestyonaryusze do konsulatu, udzielamy wszelkich informacji bezpłatnie. 19250

UNITED STATES LINES

**CENTRALA NA POLSKĘ
WARSZAWA
Senatorska Nr. 28/30.**

Oddziały: Lwów, Kościuszki 2,
Białystok, Lipowa 40,
Łomża, Senatorska 5,
Baranowice-Elizyjska 34,
Wilno, Wielka 67. (Hotel Palace).

Adres telegr. dla Centrali i wszystkich oddziałów: „Columbus”

SPYPIALNIE, jadalnie, salony, biura na styl amerykański, amerykański, registory, łóżka żelazne, materace włosienne i sprężynowe, siatki do łóżek, łóżeczka dziecięce, krzesła gięte, — otomany, kanapki do rozkładania, karnisze metalowe poleca po cenach najniższych Magazyn Mebli **STEIL i SPOŁKA**, Lwów, Kazimierzowska 28 (obok gmachu Policji Państwowej) 19494